

SAMORZĄD

NIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

WP. Twardo Stanisław
Inspekt. Administr. M. S. W.
Nowy-Swiat 69

TREŚĆ NUMERU:

...ocnictwa a Samorząd W.
Gajewski.

Samorząd terytorjalny w Belgji, K.
Windakiewicz.

Wydatki i dochody na cele drogowe
Powiatowych Związków Ko-
munalnych Wojew. Warszaw-
skiego w latach 1925—1926,
St. Podwiński.

Bezpłatna pomoc lekarska we Fran-
cji, A. K.

Przegląd orzecznictwa.
Z życia samorządu.
Komunikaty.

Gmina wiejska i miejska;

- a) Obrona przeciwpożarowa w prze-
pisach obowiązujących, A. Bo-
gusławski.
- b) Z gmin.

Poradnik samorządowy.
Ogłoszenia.

Warszawa, 29 sierpnia 1926 r.

Cena numeru 1 złoty.



TRYCHINOSKOPY,
WAGI HOLENDERSKIE DO ZBOŻA,
CYRKLE i ulepszone przyrządy kreślarskie,
INSTRUMENTY METROLOGICZNE,
Lupy, kompas, barometry, termometry i. t. p.

G. GERLACH — WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4
Tel. 49-77.

Komunikat Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w sprawie dostawy węgla.

Wobec zmiany warunków zakomunikowanych nam przez Górnośląską Konwencję Węglową Zrzeszenie Samorządów Powiatowych będzie dostarczało węgiel od dnia 1-go września b. r. po cenach niżej wyszczególnionych bez ustępstwa 4% rabatu. mjanowicie:

Węgiel gruby, kostka I—II i orzech I-a po	Zł.	32.60
Orzech Ib	"	29.80
Orzech II	"	26.60
Groszek	"	21.30
Pospółka	"	25.30
Drobny II	"	16.20
Miał	"	11.10

Za 1 tonnę loco kopalnia konto za gotówką 9% utrzymuje się w mocy.

Zarząd
Zrzeszenia Samorządów Powiatowych

M. ARCT KSIĘGARNIA
w WARSZAWIE
Nowy Świat 35. Konto P. K. O. 196

posiada na składzie i dostarcza za wpłatą P. K. O. lub za zaliczeniem

KSIĄŻKI SZKOLNE
wszystkich wydawców a głównie nakłady
własne oraz

KSIĄŻNICY ATLASU we Lwowie
GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie
Ks. JAKUBOWSKIEGO we Lwowie
Św. WOJCIECHA w Poznaniu
KSIĄŻKI POLECONE PRZEZ MIN. W. R. i. O. P.

Wydział Rady Powiatowej w Jaworowie

OGŁASZA

KONKURS

na wakujące 4 posady akuszerki okręgowych z siedzibą w Porudnie kolonii, Nahaczowie, Olszanicy i Zawadowie

z płacą roczną 240 zł. w miesięcznych ratach z dołu płatną i dodatkiem na mieszkanie.

Podwyżka pensji możliwa od r. 1927.

Termin do wnoszenia podań do końca sierpnia 1926 i dołączenia metryki chrztu, świadectwa moralności i dyplomu.

Z Zarządu Powiatowego
Przewodniczący

Chlebowicz wz.

**Warszawska Fabryka Okuć
Budowlanych i wyrobów
metalowych**

Inż. Popławski i Cербst

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Czerniakowska 166

telefon 81-08 i 417-25

poleca okucia żelazne i mosiężne do drzwi i okien, zamki, paskwile bag-netsztangi i t. d.

Własna odlewnia metali.

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —
WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.
TELEFON 301-93.
CZYNNE OD GODZINY 8 DO 3.
REDACJA — KOPERNIKA 30.
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA—200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 35 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK VIII.

WARSZAWA, 29-go SIERPNIĄ 1926 R.

Nr. 35.

Pełnomocnictwa a Samorząd.

Uchwalenie zmian w Konstytucji oraz uchwalenie ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. upoważniającej Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy nakłada na rząd p. Bartla wielkie prawa i wielkie obowiązki.

Rząd ma teraz swój wielki okres.

Wprowadzie bowiem rząd p. Grabskiego otrzymywał dwukrotnie podobne uprawnienia, jednak były one o wiele węższe pod względem zakresu spraw, ograniczając się przeważnie do spraw związanych z naprawą waluty, oraz o wiele bardziej krótkotrwałe, gdyż udzielane tylko na 6 miesięcy, wskutek tego wymagające roboty bardzo nerwowej, stąd często, niedoskonałej i niedość przemysłanej.

Obecnie ustawa o pełnomocnictwach jest o wiele szersza. W przeciwieństwie do pełnomocnictw udzielanych Wł. Grabskiemu Sejm właśnie wykluczył gros spraw finansowo-podatkowych, upoważniając natomiast do wydania rozporządzeń w zakresie 1) uzgodnienia ustaw obowiązujących z Konstytucją, 2) reorganizacji i uproszczenia administracji Państwa, 3) uporządkowania stanu prawnego, wymiaru sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych, wykluczając, często w sposób dość przypadkowy, poszczególne materje jak:

ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu,
ustawy językowe i szkolne,
prawo małżeńskie,
ustawę antyalkoholową,
ustawy ustrojowe samorządowe i ordynacje wyborcze do organów samorządowych,
wreszcie zmiany granic województw.

Widzimy w tych wyłączeniach poważne niewspółmierności. Obok bardzo ważnej kwestji ordynacji wybor-

czej do Sejmu i Senatu są zestrzeżenia w tak małoszkolnych sprawach jak ustawa antyalkoholowa. Rząd może całkowicie przebudować ustrój administracyjny państwa, nie może natomiast zmienić granic województw; ma możliwość uporządkowania stanu prawnego w Polsce a więc zmiany całego kodeksu cywilnego i karnego — wykluczając jedną częśćkę dotyczącą prawa małżeńskiego.

W zakresie spraw samorządowych wyłączenia są dość wielkie.

Rząd nie może na mocy ustawy z dn. 2 sierpnia rozporządzeniem załatwić ustaw samorządowych (należy rozumieć ustaw ustrojowych samorządowych) oraz ordynacji wyborczej do organów samorządowych.

Rząd nie może wprowadzić nowych ani podnieść wysokości obowiązujących stawek podatkowych i opłat publicznych a więc nie może powiększyć źródeł finansowych i ich wysokości na rzecz związków samorządowych.

Może natomiast w tej dziedzinie bez zwiększenia ogólnej sumy obciążeń ludności dokonać zmian przez inne rozdzielenie źródeł finansowych pomiędzy państwem a związkami samorządowymi oraz innego podziału dochodów z istniejących podatków i opłat pomiędzy różnymi związkami samorządowymi. Może więc np. naprawić fatalny błąd ustawy o finansach komunalnych, krzywdzący ludność wiejską w porównaniu z ludnością miejską — miast niewydziałonych przez to, że przerzuca cały ciężar utrzymania zw. samorządowego drugiego stopnia (powiatowego) wyłącznie na barki ludności gmin wiejskich.

Przez wyłączenie z pod pełnomocnictw ustaw szkolnych nie może również rząd zreorganizować tak zwanego samorządu szkolnego przez złączenie go z samorządem terytorjalnym.

Poza temi wyłączeniami, dotyczącymi, prawda, mo-

że najistotniejszych spraw, pozostawiona została rządowi całkowita swoboda. Ustrój, ordynacja wyborcza i powiększenie źródeł finansowych zależą w dalszym ciągu od Sejmu.

Natomiast olbrzymia dziedzina dotycząca zakresu działania różnych związków samorządowych i sposobu działania a więc cała dziedzina prawa materialnego może być konsekwentnie i systematycznie przez rząd według pewnego ustalonego planu przerabiana.

Nie siląc się na wyczerpanie przedmiotu pożytecznym będzie wspomnieć co może ulec zmianie.

Ze spraw omawianych na zjazdach samorządowych i w dużym stopniu przemyślanych i przedyskutowanych są następujące:

a) organizacja administracji drogowej i uzupełnienie ustawy drogowej.

b) organizacja służby zdrowia publicznego, służby weterynaryj i policji budowlanej przez lepsze związanie jej z samorządem ewentualnie przez przekazanie tych funkcji samorządowi, łącznie z odpowiedniami funduszami.

c) uporządkowanie i ujednostajnienie przepisów dotyczących Opieki społecznej i niesłusznie wyodrębnionych „kosztów leczenia”.

d) wydanie przepisów dotyczących świadczeń i organizacji przymusowej walki z pożarami.

e) wydanie przepisów budowlanych dla miast.

f) odnowienie i ujednostajnienie przepisów dotyczących rzeźni.

g) wydanie przepisów dotyczących wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego i obowiązków w tym względzie związków samorządowych.

Wreszcie sprawa nie najważniejsza, ale może najpierwsza, bo ułatwiająca dobre przeprowadzenie tak wielkiego programu przez powołanie do życia Państwowej Rady Samorządowej.

Nowopowstała Rada Prawna nie zmniejsza bowiem

wagi i potrzeby powołania specjalnego organu łączącego wybitnych działaczy samorządowych związków samorządowych różnych stopni oraz różnych dzielnic, o bardzo wielkich odrębnościach.

Stwierdzenie wielkiego zakresu działania jakie w sprawach samorządowych ma rząd obecny jest niedostateczne.

Rząd ma prawo szybko wszystkie wymienione sprawy rozporządzeniem uregulować i prawdopodobnie w odpowiednich departamentach wre już intensywna praca.

Jednakże niesłusznym byłoby oczekiwanie bezczynne na to, co rząd zrobi. Pomimo bowiem najlepszej woli referencji ministerjalni nie zawsze mogą uchwycić należyście wszystkie istniejące różnice w obowiązującym w różnych dzielnicach prawie i stosowanej praktyce. Niezawsze są należyście rozumiane rozliczne bolączki odczuwane przez działaczy samorządowych w praktycznym wykonywaniu ustaw. Trudno też wymagać, by bez współdziałania zainteresowanych zawsze najtrafniejszy wybór z istniejących trzech ustawodawstw był dokonywany, tembardziej, że najlepiej znane przez większość naszych urzędników ustawodawstwo austriackie ma naturalną przewagę.

Samorządowcy więc nie mogą czekać, co da rząd. Winni są czynnie mu dopomagać. *Okres intensywnej pracy w ministerjach musi być okresem jaknajintensywniejszej działalności we wszystkich związkach.* Nie czas będzie później narzekać i krytykować. Należy występować z inicjatywą.

Projekty i uwagi oparte na bogatym doświadczeniu powinny koncentrować się w Centralach Związków, by służyć należytych materiałem tak dla przedstawicieli związków jak i dla zainteresowanych ministerstw.

Inicjatywa i praca działaczy samorządowych nie będzie próżno czynionym wysiłkiem, gdyż, jak to się już w praktyce zaznaczyło, przedstawiciele rządu chcą utrzymać z fachowymi organizacjami należyty kontakt.

Wacław Gajewski.

Samorząd terytorjalny w Belgji.

A. Państwo a samorząd terytorjalny.

1. Uwagi wstępne.

Belgia jest państwem niezawisłym od 4 października 1830 r. t. j. od daty odłączenia się od Niderlandów, uznano przez mocarstwa traktatem londyńskim z 19 kwietnia 1839 r. Belgja ogłosiła następnie swoją neutralność. Według konstytucji z dnia 7 lutego 1831 roku, rewidowanej w r. 1893, 1920 i 1921, jest Belgja monarchją konstytucyjną, reprezentacyjną i dziedziczną w linii męskiej (primogenitura) domu sasko-kobursko-gotajskiego.

Król zwołuje, odracza i rozwiązuje izby ustawodawcze. Akty królewskie są kontrasygnowane przez jednego z ministrów, który za nie jest odpowiedzialny. Artykuły konstytucji, odnoszące się do organizacji władzy ustawodawczej, były również rewidowane w październiku r. 1921 przy sposobności ogólnej rewizji Konstytucji. Od tego czasu prawo wyborów do senatu jakoteż do Izby Reprezentantów służy wszystkim obywatelom, mającym 21 lat.

Skład Senatu też uległ zmianie. Senat składa się ze

153 członków, wybranych na cztery lata, a mających co najmniej lat czterdzieści. Z tych 153 członków wybierają 40-tu rady prowincyj, przyczem jeden senator przypada na 200.000 mieszkańców. Dwudziestu senatorów t. j. połowę liczby senatorów prowincyj wybierają drogą kooptacji inni członkowie na zasadzie reprezentacji interesów z pomiędzy osobistości szczególnie wybitnych. Dziewięćdziesięciu trzech (93) członków t. j. połowę liczby członków Izby Reprezentantów wybiera się bezpośrednio z pomiędzy obywateli, płacących co najmniej 3.000 franków w podatkach bezpośrednich lub też posiadających nieruchomości, o dochodzie katastralnym, przynajmniej 12.000 franków wynoszącym, lub też wreszcie takich, którzy spełniali względnie spełniają pewne funkcje oznaczone przez nowe postanowienia konstytucji.

Izba Reprezentantów obejmuje 186 członków (po 1-m na 40.000 mieszkańców). Członkowie ci wchodzi do Izby Reprezentantów na skutek wyborów powszechnych tajnych i bezpośrednich z zastosowaniem przedstawicielstwa

stosunkowego. Czynne prawo wyborcze posiadają wszyscy obywatele belgijscy, mający skończone lat 21 i zamieszkali conajmniej od sześciu miesięcy w tej samej gminie, dalej niezamężne powtórnie wdowy po wojskowych, zmarłych w czasie wojny przed 1 stycznia 1919 r., jakoteż osoby, skazane na więzienie lub przewencyjnie przytrzyma-
ne w czasie okupacji nieprzyjacielskiej.

Członkowie Izby Reprezentantów powinni mieć conajmniej 25 lat i być stale zamieszkałymi w Belgji. Wybory powtarzają się co lat cztery. Członkowie Izb Reprezentantów pobierają odszkodowanie w wysokości 12.000 franków rocznie.

Senat i Izba zbierają się każdego roku w listopadzie, a ich sesja trwa conajmniej 40 dni. Król ma jednak prawo zwoływać oba te ciała na sesje nadzwyczajne i rozwiązywać je bądź razem, bądź każde z osobna. W tym ostatnim przypadku nowe wybory powinny odbyć się w ciągu dni 40, a izby zbierać się w ciągu dwóch miesięcy. Nie mogą być odroczone bez swej zgody na okres dłuższy niż jeden miesiąc. Projekty ustaw, dotyczące finansów i kontyngentu wojskowego powinny być przedkładane najpierw Izbie Reprezentantów.

Powierzchnia Belgji wynosi po pokoju Wersalskim 30.441 klm.² Liczba ludności podług spisu z 31 grudnia 1920 wynosiła 7.441.782 mieszkańców. Gęstość zaludnienia wynosi wobec tego 245.3 mieszkańców na klm.² Zaludnienie jest więc bardzo gęste.

Podstawą ustroju terytorjalnego Belgji jest podział państwa na prowincje, a prowincyj na gminy. W obrębie prowincyj istnieje jeszcze podział na okręgi czysto administracyjne z komisarzami okręgowymi (commissaires d'arrondissement) na czele, którzy w swoim okręgu są reprezentantami gubernatora prowincji i których stanowisko odpowiada stanowisku podprefektów francuskich.

Gminy, jak i prowincje, w Belgji nie są jedynie tylko okręgami terytorjalnymi Królestwa, lecz stanowią organizmy polityczne o własnym życiu komunalnym. Znaczenie tych jednostek samorządowych mimo, że są one państwu podporządkowane, wykracza poza stanowisko zwykłych szczebli w hierarchji administracyjnej. Niegdyś były to jednostki suwerenne i zupełnie samodzielne, a ślad tej niezależności politycznej zachował się i w obecnych urzędzeniach.

Wszystkie gminy w Belgji są pod względem administracyjnym zorganizowane jednakowo. Obowiązujące obecnie ustawodawstwo gminne w Belgji nie zna podziału na gminy wiejskie i miejskie, jakkolwiek podział taki znany był jeszcze za czasów przynależności Belgji do Francji (Konstytucja z r. III) gdzie on upadł w epoce konsulatu, oraz jeszcze za czasów rządów holenderskich, kiedy król mógł nadawać poszczególnym gminom charakter miast. Na podstawie niderlandzkiej ustawy zasadniczej przywrócona została gminom ich autonomia a zarazem ustanowioną została dystynkcja między miastami, które miały własnych deputowanych do zebrań stanów prowincyjnych (Etats provinciaux) a okręgami ziemskimi, które znowu miały deputowanych osobnych. Miasta mogły wydawać wtedy własne regulaminy, podczas gdy wsie (campagnes) rządziły się regulaminami prowincyjnymi. W r. 1825 wprowadziły Niderlandy jednak ogólne i jednakowe regulaminy dla miast i wsi tak, że dotychczasowa różnica znikła.

Obecnie zarówno wielkie gminy, posiadające blisko 300.000 mieszkańców, jak i małe nieposiadające nawet 100 mieszkańców, podlegają tym samym przepisom ustrojowym. Miasta wielkie a między niemi i Bruksela, licząca około 800.000 mieszkańców, tworzą skupienia kilku gmin, posiadających zresztą administrację odrębną. Istnieje tylko ta różnica między gminami większemi a małemi, że gminy poniżej 5.000 mieszkańców poddane są nadzorowi administracyjnemu komisarza okręgowego, który ten nadzór wykonuje nad niemi pod kierownictwem gubernatora prowincji i deputacji stałej rady prowincyjnej. Dawna nazwa miast została tu i owdzie, ale straciła ona znaczenie ustrojowe. Drobne różnice, jakie się jeszcze utrzymały między dawnymi gminami miejskimi i wiejskimi, nie przeczą jednak tej regule.

Brak przeprowadzenia różnicy między ustrojem miast i wsi w samorządowym ustawodawstwie belgijskim poczytują niektórzy za wadę tego ustawodawstwa, gdyż, zdaniem ich, zignorowało ono w ten sposób znaczenie wielkich skupień miejskich, jako centrów przemysłowych.

Różnym zmianom, zwłaszcza w XIX stuleciu, ulegała również organizacja prowincyj. Historyczne i polityczne znaczenie prowincyj, jako dawniejszych niezależnych państw, podkopane zostało głęboko za czasów rządów francuskich przez znaczne modyfikacje w wewnętrznym układzie terytorjalnym Belgji, co wprowadziło do pewnego stopnia zmniejszenie, względnie częściowe zatarcie dawniejszych różnic i właściwości partykularnych.

Obecne prowincje w Belgji, z wyjątkiem może tylko Limburga i Luksemburgji, gdzie modyfikacje terytorjalne były nieco znaczniejsze, są w rzeczywistości tylko dawniejszemi 9-ma departamentami francuskimi, których władze były właściwie tylko zwyczajnymi delegacjami centralnej władzy państwowej. Dopiero za czasów holenderskich otrzymały prowincje pewien samorząd i jako stany prowincyjne (Etats provinciaux) załatwiała sprawy własne przez reprezentacje w postaci ciał obradujących (assemblées deliberantes). Przestały one być odtąd tylko prostemi jednostkami administracyjnego podziału państwa, nieposiadającymi autonomji, a stały się samodzielnymi jednostkami samorządu terytorjalnego.

II. Władza municypalna (pouvoir municipal).

Belgijska doktryna administracyjna uważa gminy za formacje spontaniczne, których egzystencja socjalna była wcześniejszą od ich uznania przez prawo. Jeżeli w Belgji, jak powiada Lamartine, ugruntowało się pojęcie wolności, to stało się to tylko dzięki żywotności instytucyj lokalnych, gdyż w nich znajduje swój wyraz i swoje utwierdzenie szereg najcenniejszych gwarancyj wolności indywidualnej.

Gmina stanowi konieczny etap ewolucji politycznej, która z kolei doprowadziła do utworzenia się narodowości. Konieczność ta trwa dalej i w stadjach późniejszego rozwoju. Państwo narodowe nie niweczy gminy: stanowisko i sfera działania gminy utrzymuje się nadal i rozwija się w łączności z państwem. Sfera interesów miejscowych stanowi dziedzinę osobną, podobnie jak sfera interesów prywatnych lub sfera interesów narodowych. Zadaniem państwa jest zapewnić tej dziedzinie potrzebny rozwój za pomocą organów partykularnych, pozostających w usta-

wicznej styczności zarówno z obywatelami, jak też z władzami centralnymi, a niezawistych mimo to wzajemnie od tych władz.

Instytucje komunalne — zdaniem zwolenników powyższej doktryny — stanowią najsilniejszą zaporę przeciw zakusom absolutyzmu i dają najlepszą rękojmię utrzymania stałości i ustroju urządzeń demokratycznych. Powierzysz społeczeństwu władzę ustawodawczą, nie można mu odmówić udziału w administracji. Zajmując się z najbliższymi sobie sprawami bieżącego życia, zdobywa społeczeństwo poczucie rzeczywistości, które tylko jedno może je ustrzec przed niebezpieczeństwami zbyt daleko posuniętej ideologii. Obywatel, kontrolując finanse miejscowe i przykładając się do spraw, z którymi najwięcej jest obeznany i których źródło oraz kierunek są mu wiadome, uczy się rządzić i być rządzonym oraz wie, co to kosztuje. W ten sposób samorząd staje się najlepszą szkołą demokracji.

Doktryna powyższa wyprowadza swój rozwój praktyczny od francuskiej konstytucyj. Doktryna ta, akcentując pierwotność istnienia instytucji gminno-municipalnych, starała się imperjum, służące od początku tym instytucjom, wyodrębnić i zabezpieczyć przed zamachami centralistycznymi, jako osobny rodzaj władzy w państwie, a mianowicie, jako t. zw. władzę municypalną (pouvoir municipal). Zdaniem teoretyków, władza municypalna jest najstarszą ze wszystkich. Początek wzięła ona w tym samym czasie, kiedy grupy ludności osiadły i utworzyły się na różnych punktach terytorjum w celu zapewnienia rozwoju rolnictwu i przemysłowi. Utworzyły się wspólne interesy pomiędzy mieszkańcami każdej miejscowości i te stowarzyszenia miejscowe przyjęły nazwę gmin lub raczej municypalności (municipalites) jako termin ogólny, który zastąpił w czasie rewolucji francuskiej dawne nazwy miast, grodów, wsi, parafii (Dekret z 10 brumaire r. II).

Teoria powyższa zdobyła sobie uznanie w Belgji. Na narodowym kongresie belgijskim uznanie to wyraziło się w art. 31 i 108 belgijskiej konstytucji, gdzie za wzorem francuskim ustalono, że pouvoir municipal ma w związku władz narodowych swoją odrębną własną istotę i swój własny przedmiot (qui a sa nature propre et son objet a part avec les pouvoirs nationaux; Thoureth-we francuskiej konstytucyj w r. 1789). Ze względu na utrwalony w Belgji podział samorządu terytorjalnego na samorząd prowincyj i gminny zaczęto tamże rozdzielać pojęcie pouvoir municipal na pouvoir provincial et communal. Władze te równorzędnie z trzema innymi konstytucyjnymi władzami, a mianowicie władzą ustawodawczą, wykonawczą i wymiaru sprawiedliwości, miały łącznie stanowić w myśl ówczesnej teorii czwartą odrębny władzy państwowej. Starano się w ten sposób belgijski ustrój prowincyj i gminy zabezpieczyć przed okrawaniem i ograniczeniami ze strony wszechwładzy legislatywy i egzekutywy państwowej. Prowincji i gminie przyznano publiczne prawo samodzielnego i wyłącznego regulowania swoich własnych interesów. Postanowienia te są poprzednikami t. zw. własnego zakresu działania prowincyj i gmin i odegrały ważną rolę w ustrojach tych gmin i innych związków komunalnych

na kontynencie, których organizację oparto na wzorach belgijskich. Francusko-belgijska doktryna o władzy municypalnej (pouvoir municipal) znalazła szczególnie podatny grunt w Niemczech. Stała się tu ona prawem natury zastadniczej, jako t. zw. prawo do samorządu (Recht auf Selbstverwaltung), które jako takie wprowadzono do konstytucji pruskiej.

Wpływ powyżej określonej teorii widocznym jest i w obecnie obowiązującej konstytucji belgijskiej, gdzie w III tytule mieści się osobny rozdział IV, poświęcony instytucjom prowincyjnym i gminnym. Zgodnie z pomieszczeniem tam przepisami instytucje prowincyjne i gminne regulowane są ustawami. Ustawy te powinny wprowadzić w zastosowanie następujące zasady:

1) wybory powinny być bezpośrednie, poza przypadkami wyjątkowymi, ustanowionymi drogą ustawy na rzecz naczelników zarządów gminnych i komisarzy rządu przy radach prowincyjnych;

2) radom prowincyjnym i gminnym powinno być przekazane, co stanowi interes prowincyjny i gminny, nie przesądzając zatwierdzenia ich aktów w przypadkach, ustawą oznaczonych, i podług sposobu, ustawą określonego (ust. 1 i 2 art. 108 konst.).

Kilka prowincyj lub kilka gmin może na warunkach i podług sposobu określonego ustawą porozumieć się lub stworzyć związek celem wspólnego regulowania i prowadzenia przedmiotów interesu prowincyjnego lub interesu komunalnego. W każdym razie nie można pozwolić kilku radom prowincyjnym lub kilku gminnym na wspólne obradowanie (Monitor, 31 sierpnia 1921 r.).

Ustawy, regulujące instytucje prowincyjne i gminne, powinny wprowadzać w zastosowanie nadto następujące zasady:

3) jawność posiedzeń rad prowincyjnych i gminnych w granicach, ustalonych ustawą;

4) jawność budżetów i rachunków;

5) prawo interwencji króla lub władzy ustawodawczej celem zapobieżenia, by rady prowincyjne i gminne nie przekraczały swych atrybucyj i nie naruszały interesu ogólnego (dalsza część art. 108 konstytucji).

Sporządzanie aktów stanu cywilnego i utrzymywanie rejestrów należy wyłącznie do atrybucyj władz gminnych (art. 109 konst.).

Z dalszych przepisów konstytucji belgijskiej, odnoszących się do spraw komunalnych, zasługuje na wyszczególnienie przepis, że żadne obciążenie i żaden podatek prowincyjny nie może być ustanowiony, jak tylko za przyzwoleniem rady prowincyjnej. Podobnie też żadne obciążenie i żaden podatek na rzecz gminy nie może być ustanowiony bez zgody rady gminnej. Te wyjątki pod względem podatków prowincyjnych i gminnych, których konieczność wskaże doświadczenie, określi ustawa (art. 110 konst.). Poza przypadkami, formalnie przez ustawę wyszczególnionymi, nie można żądać od obywateli żadnych świadczeń, jak tylko z tytułu podatków na rzecz Państwa, prowincji lub gminy (art. 113 konst.).

Dr. Kazimierz Windakiewicz.

(d. c. n.)

Wydatki i dochody na cele drogowe Powiatowych Związków Komunalnych Wojew. Warszawskiego w latach 1925—1926.

we związki komunalne preliminowały wydać na ten cel po Przystępując do omówienia gospodarki powiatowych związków komunalnych Województwa Warszawskiego w dziedzinie drogowej pragnę na wstępie zaznaczyć, że jakkolwiek dział ten pochłania średnio 35% ich budżetu, gospodarka drogowa stoi znacznie poniżej niezbędnych potrzeb. Celem mojej pracy będzie wskazanie jakie minimalne wydatki winny być na te cele ponoszone i gdzie szukać na nie pokrycia. Województwo Warszawskie ponadto znajduje się w specjalnem położeniu geograficznem i utrzymanie istniejących dróg w należytem stanie, a także zgęszczenie ich sieci ma bardzo poważne znaczenie dla

podźwignięcia gospodarczego Województwa, umożliwi bowiem ludności wiejskiej zbywanie w Warszawie i w okręgu przemysłowym Łodzi swych wytworów produkcji rolnej.

W dziedzinie konserwacji dróg bitych w pierwszych latach po ustąpieniu okupantów, powiatowe związki komunalne nie miały zbyt wielkich wydatków, gdyż otrzymały drogi w stanie dość dobrym. Stopniowo jednak stan ich się pogarszał i w pierwszym roku stałej waluty — 1924 r. — średnio na konserwację 1 klm., wydano złotych 901.— 1925 r. już 1.258.— zaś w r. 1926 powiatowo-

TABLICA I.

Wydatki powiatowych Związków Komunalnych Województwa Warszawskiego na utrzymanie i budowę dróg w latach 1925 — 1926.

P. L.	Nazwa powiatu	Konserwacja dróg bitych w złotych		Budowa dróg bitych w złotych		Ulepszenie dróg gruntowych według budżetu 1926 r.	Razem wydatki drogowe		Wysokość ogólnego budżetu r. 1926	% Stosunek wydatków drogowych do ogólnego budżetu	Wydatki drogowe znajdujące pokrycie według budżetu 1926 r.	
		według zamknięcia rachunku 1925 r.	według budżetu 1926 r.	według zamknięcia rachunku 1925 r.	według budżetu 1926 r.		według zamknięcia rachunku 1925 r.	według budżetu 1926 r.			w opłatach drogowych	w ogólnych zwyczaj. dochodach
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
1	Błonie	94404	196011	114315	120000	13092	213719	329103	802628	41,0	230000	99103
2	Ciechanów	151029	135273	4514	—	—	155543	135273	457648	29,5	112000	23273
3	Gostynin	107238	156046	35507	21000	—	142745	177046	599870	29,6	154233	22813
4	Grójec	291143	286468	48879	—	8000	340022	294468	629000	45,2	154600	139868
5	Kutno	336401	292000	14524	—	3000	350925	295000	692700	42,6	133500	161500
6	Lipno	69299	84500	96578	82000	10000	165877	176500	463400	38,1	90549	88951
7	Łowicz	85416	169052	102865	—	—	188281	169052	469578	36,0	169052	—
8	Maków	113989	117955	50837	—	—	164826	117955	409476	26,4	67398	50557
9	Mińsk	87360	133050	46813	30000	10000	134173	173050	330768	52,4	152000	21050
10	Mława	49779	84645	185254	193186	—	235033	277831	768523	36,2	272000	5831
11	Nieszawa	98152	154000	154333	94500	6300	252485	254800	668948	38,2	254800	—
12	Płock	155984	210000	203343	89000	12700	359327	311700	1023584	30,4	257500	54200
13	Płońsk	19013	56100	51512	90000	17988	70525	164088	390795	41,9	90000	74088
14	Przasnysz	98832	67909	22890	—	5000	121073	72909	603778	12,1	62145	10764
15	Pułtusk	118175	248000	43513	48000	—	161688	296000	996173	29,9	296000	—
16	Radzymin	66522	201026	54551	9000	24000	121073	234026	726140	32,2	233000	1026
17	Rawa	145726	78844	63135	120000	—	208861	198844	528002	37,7	176515	22329
18	Rypin	57749	99000	49885	30000	12400	107634	141400	462515	30,4	128800	12600
19	Sierpc	32998	69940	75159	5000	32000	108157	106940	677993	15,8	50500	56440
20	Skierniewice	121094	110520	21132	13000	—	142226	123520	324300	38,1	94520	29000
21	Sochaczew	95374	155475	78468	79384	—	173842	234859	557693	42,1	224859	10000
22	Warszawa	535152	555000	20936	27000	—	556088	582000	1154606	50,4	332000	250000
23	Włocławek	127692	149000	92245	31650	—	219937	180650	573051	31,5	180500	150
Razem wzgl. średnio		3063521	3809814	1631188	1082720	154480	4694709	5047014	14311169	35,3	3916471	1130543

1.505 zł., przyczem różnica w kosztach konserwacji dróg bitych wojewódzkich i powiatowych jest nieznaczna i wynosi zł. 40 — 70 na 1 klm.

W tablicy I-ej rubryka 3 i 4 podaje koszt konserwacji dróg bitych samorządowych, w r. 1925 i 1926 i sumy te wynoszą zł. 3.063.521 i zł. 3.809.814, przyczem pierwsza cyfra podana jest na podstawie zamknięć rachunkowych, druga na podstawie preliminarza budżetowego. Faktyczne wydatki w r. 1924 wynosiły zł. 2.200.600. Średnio na Województwo w r. 1925 na 1 klm. wynosi zł. 1.258, w poszczególnych powiatach jednak koszt konserwacji 1 klm. jest dość różny i waha się poczynając od sumy zł. 210 (pow. Płoński), zł. 569 — Sierpecki, złotych 571. — Pułtusk, aż do zł. 2.002. — w powiecie Kutnowskim i zł. 2.550. — w powiecie Warszawskim. Preli-

minarze na r. 1926 również odbiegają znacznie od średniej na ten rok sumy zł. 1.505. —, gdyż najniższe sumy w powiecie Płońskim zł. 616. — i Rawskim zł. 652. — bardzo znacznie odbiegają od najwyższych w powiecie Warszawskim — zł. 2.643. i Radzyńskim zł. 3.001. — Różnice te częściowo są uzasadnione i spowodowane w powiatach podmiejskich bardzo dużym ruchem na drogach, oraz koniecznością przywożenia kamienia z poza powiatu, w wielu jednak wypadkach te bardzo niskie cyfry wykazują na pewne zaniedbania w dziedzinie konserwacji dróg.

Koszty budowy nowych dróg w r. 1925 wynosiły zł. 1.631.188 i w tym roku zostało oddane do ruchu 34,2 klm. drogi. Cyfra 13.304 — jako koszt przypuszczalny budowy 1 klm. nie odzwierciedla faktycznego kosztu, który jest wyższym, a trudnym do uchwycenia. Ramy jednorocz

TABLICA II.

Długość dróg bitych państwowych i samorządowych łącznie na terenie Województwa Warszawskiego w latach 1914—1925.

L. P.	NAZWA POWIATU	Długość dróg bitych w klm. w r. 1914	Wybudowano w r. 1915—1916 w klm.	Długość dróg bitych na 1.1.1919 r. w klm.	Wybudowano w r. 1919 w klm.	Wybudowano w r. 1920 w klm.	Wybudowano w r. 1921 w klm.	Wybudowano w r. 1922 w klm.	Wybudowano w r. 1923 w klm.	Wybudowano w r. 1924 w klm.	Wybudowane w r. 1925 w klm.	Długość dróg bitych na 1.1.1926 r. w klm.	Ogółem wybudowane w r. 1919—1925 w klm.	Średnio roczn. bud. w r. 1919-25 w klm.	Długość dróg bitych samorządowych na 1-1.1926 r. w klm.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
1	Błonie	139,0	2,0	141,0	—	0,3	2,4	3,8	3,2	—	4,2	154,9	13,9	2,0	93,7
2	Ciechanów	178,6	5,1	183,7	—	—	—	1,3	2,0	1,0	0,8	188,8	5,1	0,7	130,6
3	Gostynin	119,8	14,3	134,1	—	2,6	—	—	3,1	4,4	1,8	146,0	11,9	1,7	113,0
4	Grójec	134,9	63,0	197,9	1,5	1,0	1,5	—	1,3	0,7	3,1	207,0	9,1	1,3	165,3
5	Kutno	213,8	22,6	236,4	2,7	4,2	1,1	0,5	0,5	2,4	2,9	250,7	14,3	2,0	168,9
6	Lipno	50,5	33,1	83,6	—	—	—	0,1	—	1,6	6,6	91,9	8,3	1,2	46,5
7	Łowicz	152,4	9,7	162,1	—	—	—	—	0,8	0,8	4,4	168,1	6,0	0,9	118,5
8	Maków	52,3	107,5	159,8	—	0,2	—	—	—	—	3,5	163,5	3,7	0,5	112,5
9	Mińsk	161,5	37,3	198,8	—	0,8	1,2	1,2	—	1,0	4,5	207,5	8,7	1,2	139,5
10	Mława	60,2	46,6	106,8	1,3	0,9	8,6	8,4	11,0	6,7	11,0	154,7	47,9	6,8	85,0
11	Nieszawa	42,8	72,0	114,8	5,0	1,5	1,8	1,9	3,2	2,9	6,3	137,4	22,6	3,2	98,2
12	Płock	126,6	39,8	166,4	—	0,7	2,4	13,7	8,0	16,3	9,3	216,8	50,4	7,2	143,0
13	Płoński	90,6	84,0	174,6	—	—	—	—	—	—	1,5	176,1	1,5	0,2	90,6
14	Przasnysz	31,0	78,0	109,0	5,0	1,0	4,0	5,5	4,8	2,0	1,0	132,3	23,3	3,3	68,5
15	Pułtusk	161,2	82,9	244,1	1,0	0,6	1,2	1,2	0,8	1,4	0,5	250,8	6,7	0,9	206,5
16	Radzymin	93,0	—	93,0	—	—	—	—	0,9	3,0	5,9	102,8	9,8	1,4	67,1
17	Rawa	125,6	33,7	159,3	—	—	—	—	0,5	0,6	3,0	163,4	4,1	0,6	121,2
18	Rypin	59,3	35,5	94,8	—	—	1,1	2,0	2,5	3,7	2,1	106,2	11,4	1,6	44,6
19	Sierpc	95,3	23,2	118,5	0,5	1,9	2,1	2,7	—	—	5,7	131,4	12,9	1,8	57,8
20	Skierniewice	56,6	48,2	104,8	0,5	1,0	1,0	0,4	1,7	—	1,7	111,1	6,3	0,9	100,7
21	Sochaczew	106,2	—	106,2	2,0	1,5	—	0,4	—	1,2	1,0	112,3	6,1	0,9	64,2
22	Warszawa	287,4	53,5	296,3*	5,3	—	—	0,5	2,0	3,0	—	307,1	10,8	1,5	210,4
23	Włocławek	120,1	28,9	149,0	5,1	1,6	1,6	—	5,0	1,6	3,4	167,3	18,3	2,6	85,4
	Razem wzgl. średnio	2.658,7	920,9	3.535,0	29,9	19,8	30,0	43,6	51,3	54,3	84,2	3.848,1	313,1	44,7	2.531,7

* klm. 44,6 dróg bitych zostało włączone w granice miasta Warszawy.

nego budżetu nie są wystarczające do objęcia kosztów robót, które trwają dłużej niż rok. Nie można tu robić porównań jak przy konserwacji. W każdym razie normalne kosztorysy obliczają koszt budowy 1 klm. na 30.000 zł.

O intensywności gospodarki powiatowych związków komunalnych w dziedzinie budowy dróg świadczy tablica II, z której wynika, że w stosunku do lat przedwojennych sieć dróg bitych wzrosła przeszło o 50 %, gdyż z 2.658 klm. do 3.848, w tem jest dróg samorządowych 2.531,7 klm. W tablicy tej rzuca się w oczy poważna liczba 920,9 klm. dróg wybudowanych przez okupantów niemieckich w ciągu lat 1915 - 1918. Jest to bardzo poważny dorobek, rocznie wynoszący 230 klm., gdy średnia roczna po r. 1919 wynosi 45 klm. Należy jednak rozważyć, że w czasie okupacji Niemcy rozporządzali bezpłacną siłą ludzką, doskonałym materiałem oraz nie płacili za tereny zajęte pod drogi, ponadto budowali drogi częstokroć zbyt wąskie, o prowizorycznych mostach i mało solidnym wykonaniu nawierzchni.

Po uzyskaniu niepodległości — wybrane sejmiki rozpoczęły w tej dziedzinie naukę i stopniowo wzrosła zarówno ilość powiatów budujących drogi, jak i ilość wybudowanych klm. W r. 1919 na 23 pow.zw. kom. podjęło budowę 11 i wybudowało 29,9 klm. dróg bitych; w r. 1920 już 15 powiat. zw. kom. przystąpiło do budowy, lecz z powodu inwazji bolszewickiej, która bezpośrednio dotyczyła połowy Województwa wybudowało tylko 19,8 klm. Następne lata wykazują stały postęp: w 1921 r. — trzynaście powiatów wybudowało tylko 30,0 klm., w r. 1922 piętnaście — 43,6 klm.; w r. 1923 siedemnaście — 51,3 klm.; w r. 1924 osiemnaście powiatów — 54 klm., zaś w r. 1925 — już dwadzieścia dwa powiat. zw. kom. wybudowało 84,2 klm. dróg bitych. Ogółem w ciągu lat 7-miu wybudowały one 313,1 klm. co rocznie daje średnio 44,7 klm.

Rok bieżący w dziedzinie budowy dróg będzie znacznie gorszym, gdyż powiat. związki komunalne w budżetach swych znacznie zmniejszyły opłaty drogowe. Podana

TABLICA III.

Opłaty drogowe w budżetach powiatowych związków komunalnych Województwa Warszawskiego w latach 1925 — 1926.

L. P.	NAZWA POWIATU	Liczba morgów opodatkowanych	Ogólna suma własnych dochodów powiatowych związków komunalnych (bez dotacji i pożyczek)		Ogólna suma opłat drogowych w r. 1925	Stosunek procentowy opłat drogowych do dochodów własnych w 1925 r.	Ogólna suma opłat drogowych w r. 1926	Stosunek procentowy opłat drogowych do dochodów własnych w 1926 r.
			1925 r.	1926 r.				
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1	Błonie	174464	810952	818575	358818	44,2	230000	28,1
2	Ciechanów	207753	310000	347648	80000	25,8	112000	32,2
3	Gostynin	177282	410998	464513	145043	35,3	154233	33,2
4	Grójec	277329	570357	479000	274680	48,2	154600	32,3
5	Kutno	156216	729600	683000	400000	54,9	133500	19,5
6	Lipno	235640	305000	418000	38000	12,5	90549	21,7
7	Łowicz	209513	504407	467238	100000	19,8	169052	36,4
8	Maków	181835	385650	306266	212339	55,1	67398	22,0
9	Mińsk	216580	475271	404151	147000	30,9	152000	37,6
10	Mława	243876	538197	599102	230953	42,9	272000	45,6
11	Nieszawa	199778	636037	609700	251000	39,5	254800	41,8
12	Płock	239967	588151	651184	169821	28,8	257500	39,6
13	Płońsk	217220	324617	308251	148785	46,0	90000	29,2
14	Przasnysz	199872	329330	375278	147580	44,8	62145	16,6
15	Pułtusk	245942	411935	603673	205500	49,9	296000	49,0
16	Radzymin	186207	554032	455073	264860	47,8	233000	51,2
17	Rawa	194300	437167	425472	224878	51,4	176515	41,5
18	Rypin	206938	444993	449515	58120	13,1	128800	28,7
19	Sierpc	194990	377283	306493	116036	30,7	50500	16,4
20	Skierniewice	129397	361240	335300	104140	28,8	94520	28,1
21	Sochaczew	168025	466855	482693	236658	50,7	224859	46,6
22	Warszawa	279643	1269922	1012856	395000	31,1	332000	32,8
23	Włocławek	200689	506158	535126	186561	36,9	180500	33,7
Razem wzgl. średnio		4743456	11748152	10961663	4495772	38,3	3916471	33,7

w rubryce 6 tablicy I-ej suma zł. 1.082.720 przeznaczona na budowę dróg bitych w r. 1926 pozwoli wybudować zapewne nie więcej niż 50 klm., co byłoby zmniejszeniem robót dokonanych w r. 1925 o 34 klm. wybudowanych dróg. Muszę zaznaczyć, że wydatkowa suma 1.082.720 złotych oparta jest na dochodach ogólnych zwyczajnych budżetu względnie opłatach drogowych, a ze względu na wiarogodność całego opracowania pominąłem w rubryce 6,9 jak i 10 wszystkie zamierzone wydatki inwestycyjne drogowe oparte na uzyskaniu długoterminowych pożyczek, gdyż w r. b. żaden z powiatowych związków komunalnych tego rodzaju pożyczki nie uzyskał; zmniejsza to coprawda wysokość budżetów z 15.175.184 zł. do 14.311.169 t. j. o 864.015 zł., które łącznie z 1.082.720 dająby możliwość wybudowania około 90 klm., lecz czyni całe zestawienie bardziej realnem.

Powracając do sprawy budowy dróg należy stwierdzić, że na plan pierwszy w tej dziedzinie wysunęły się

powiaty: Płocki z 50,4 klm. wybudowanych dróg i Mławski z 47,9 klm., następnie Przasnyski — 23,3 klm. Nieszawski — 22,6 klm. Najmniejszym dorobkiem mogą się pochwalić powiaty: Płoński — 1,5 klm. w ciągu 7 lat, Makowski — 3,7 klm. i Rawski — 4,1 klm. Największą ilością klm. wybudowanych w ciągu 1 roku może poszczycić się powiat Płocki, który w r. 1924 — oddał do ruchu 16,3 klm.

Ostatnią dziedziną wydatków na cele drogowe jest praca około ulepszenia dróg gruntowych, bądź powiatowych i wojewódzkich, których jest jeszcze około 2.200 klm., bądź gminnych, których jest około 7.500 klm., a gminy poza szarwarkiem przeznaczają na nie rocznie na terenie województwa: w r. 1924 — zł. 102.600, a w latach 1925 i 1926 sumy niewiele większe. Powiatowe związki komunalne w r. 1926 przeznaczyły na ten cel niewielką w stosunku do potrzeb sumę zł. 154.480, i część jej znaczna będzie zużyta na reperację większych mostów gminnych.

TABLICA IV.

Podstawy wymiaru opłat drogowych i stopień ich wykorzystania przez powiatowe Zw. Komunalne Wojew. Warszawskiego w latach 1925—26.

L. P.	NAZWA POWIATU	Ogólna suma wymiaru państw. podatku gruntowego w r. 1925	Ogólna suma wymiaru państw. opłat za świadectwa przem. i handl. w r. 1925	Ogólna suma wymiaru państw. podatku od nieruchomości w roku 1925	Maksimum dopuszczalne opłat drogowych. 50 proc. rubr. 4 i 6 15 " " 5	Stosunek procentowy opłat drog. r. 1925 do rubryki 7	Stosunek procentowy opłat drogowych r. 1926 do rubryki 7
1	2	3	4	5	6	7	8
1	Błonie	566000	128284	163461	383972	93,4	59,8
2	Ciechanów	381887	56366	39383	219091	36,5	51,1
3	Gostynin	360478	39307	25072	198670	78,0	77,6
4	Grójec	640848	91171	44960	356580	77,0	43,4
5	Kutno	522477	115913	92610	324930	123,1	41,1
6	Lipno	481851	42774	26448	260565	14,6	34,8
7	Łowicz	388872	53228	44295	224567	44,5	75,3
8	Maków	229755	21401	19373	127772	166,9	52,9
9	Mińsk	283861	62402	52442	177511	82,8	85,7
10	Mława	246704	73603	49449	159117	145,1	170,9
11	Nieszawa	576184	25997	48732	316352	79,3	80,6
12	Płock	501550	39262	15528	264428	64,2	97,4
13	Płoński	390553	39984	25340	213941	69,5	42,1
14	Przasnysz	224976	22000	4500	118038	125,0	52,7
15	Pułtusk	281843	68464	51840	171987	119,5	172,1
16	Radzymin	244000	33508	29634	141842	186,7	164,3
17	Rawa	326338	44005	23198	181367	124,0	97,3
18	Rypin	459467	24300	27112	246925	23,5	52,1
19	Sierpc	260434	46772	24205	149335	71,0	33,8
20	Skierniewice	201791	29242	38081	124323	84,6	76,0
21	Sochaczew	385257	23005	21649	206904	114,4	108,7
22	Warszawa	571651	228010	398256	519154	76,3	63,9
23	Włocławek	507471	48386	43006	282496	66,0	63,9
	Razem wzgl. średnio . .	9035248	1357389	1308574	5369867	83,7	72,9

W stosunku do całości budżetu wydatkowego drogi pochłaniają średnio 35,3 %, w tem jednak tylko 10 powiatów jest niżej tej średniej, a 13 powyżej. W pewnych wypadkach przekraczając nawet 50 % budżetu.

Przystępując do omawiania źródeł dochodów na cele drogowe muszą zaznaczyć, że poza opłatami drogowymi, o których będę mówił mniej, powiatowe związki komunalne, mając znaczne trudności z pobieraniem w pełnej wysokości opłat drogowych, znaczne sumy na cele drogowe czerpały z ogólnych dochodów budżetowych. Przeszło 20% budżetu drogowego w r. 1926 nie znaleźć pokrycie w ogólnych dochodach. Rubryka 13 tablicy I-ej wskazuje, że tylko 3 powiatowe związki komunalne w całości pokrywają wydatki drogowe opłatami. Niektóre powiatowe związki komunalne, jak Warszawski, Grójecki, Kutnowski ponad 100.000 zł. na te cele wydatkują z dochodów ogólnych budżetu, częstokroć zaniedbując z konieczności inne bardzo ważne dziedziny pracy samorządowej.

Zasadniczym źródłem dochodowym, na którym oparty jest w 80 % budżet drogowy powiatowych związków komunalnych są opłaty drogowe. W tablicy III-ej scharakteryzowałem stosunek opłat drogowych do całości budżetów dochodowych w latach 1925 i 1926, opierając się na preliminarzach budżetowych i wyłączając wszelkie zwroty, pożyczki i dotacje. Tablica ta stwierdza fakt powszechnie znany, że opłaty drogowe są podstawą dochodów powiatowych związków komunalnych i wyrażają się cyfrą 38,3% ogólnych dochodów r. 1925.

Rok 1926 przyniósł pewne zmniejszenie absolutnej sumy zł. 4.495.772 do 3.916.471 zł. pociągając za sobą i spadek procentowy. Przyczynę tego faktu można znaleźć w nakazach władz centralnych, które w r. b. ograniczały wysokość budżetów, zmniejszając przedewszystkiem wysokość opłat drogowych, które jeszcze do marca 1926 r. podlegały ich zatwierdzeniu.

W tablicy IV-ej przedstawiłem, według posiadanych przezemnie danych podstawy wymiaru opłat drogowych oraz stopień ich wykorzystania w latach 1925 i 1926. Oparłem się w tem zestawieniu na okólniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 13-III-1926 r., który ograniczył wysokość pobieranych opłat drogowych do wy-

sokości 50 % wpływów z zasadniczego państwowego podatku gruntowego oraz z 60 % podatkiem dodatkowym w stawkach podwyższonych na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13-IV-1924, 15 % wpływów z państwowego podatku od świadczeń przemysłowych i handlowych i kart rejestracyjnych, oraz 50 % wpływów z państwowego podatku od nieruchomości, przy czem zostały wyłączone wpływy z powyższych podatków, płynące z terenu 3 miast wydzielonych. Podstawą wpływów z tego tytułu jest podatek gruntowy, którego wymiar wynosił przeszło 9.000.000 zł., gdy 2 pozostałe źródła dochodowe dają tylko po 1.300.000 zł. średnio każde.

Rubryka 7 oraz następne stwierdzają, że ogólna suma dopuszczalnego maksimum opłat drogowych wynosi zł. 5.369.867 i że powiatowe związki komunalne ani w roku 1925, ani w roku 1926 tego maksimum naogół nie wykazywały. Nawiasem trzeba tu zauważyć, że sama zasada tego maksimum została wprowadzona już po uchwaleniu budżetów na r. 1926 i naturalnie 1925 r. W każdym razie trzeba stwierdzić, że 10 powiatowych związków komunalnych w r. 1925, a 11 w r. 1926 maksimum to przekroczyło. Przyczyny tego faktu należy szukać w tej okoliczności, że wymiar podatku gruntowego i wogóle sama wysokość maksimum *jednolitego* dla wszystkich powiatów jest zupełnie przypadkowa i najbardziej skromne wyłączenie konserwacyjne wydatki w niektórych powiatach nie znajdują w dochodach z opłat drogowych pokrycia. Jako przykłady tu mogą służyć: powiat Pułuski — 206,5 klm. dróg bitych i maksimum 171.987 zł., Makowski — 112,5 dróg i maksimum 127.772 zł. i wiele innych. Podwyższenie obciążenia gruntu do 75% rzadko kiedy może być stosowane.

Na zakończenie chcę jeszcze stwierdzić, że miasta z tego jednego obciążenia na rzecz powiatowych związków komunalnych mogą najwyżej rocznie płacić z tytułu patentów zł. 203.607 a z tytułu obciążenia nieruchomości 490.000 (+ — 75 % całego wpływu), ogółem 700.000 t. j. 13 % ogólnego wpływu.

Sprawą opracowania minimalnego planu robót drogowych na lata najbliższe i sposobu ich sfinansowania zajmę się w następnym artykule.

Stanisław Podwiński.

Pomoc lekarska bezpłatna i częściowo płatna we Francji.

Sprawa ta, wysoce aktualna u nas, jest zagadnieniem dnia także we Francji. Ciekawe na ten temat uwagi pióra F. Le Villain'a znajdujemy w Nr. 26 z b. r. czasopisma „La Vie communale et departementale”. Podajemy je poniżej w streszczeniu.

Zwiększanie się ustawiczne wydatków na pomoc lekarską i apteczną bezpłatną — pisze Villain — i konieczność zmniejszenia tych wydatków we Francji, skłoniły urzędy sanitarne do zbadania warunków zastosowania prawa z dn. 15 lipca 1893 r. i wskazanie prefektem możliwości poczynienia poważnych oszczędności przez zastosowanie pomocy ograniczonej czyli częściowej.

Od czasu wprowadzenia w życie prawa z 1893 r. sta-

le popełniano ten błąd, że wszyscy uprawnieni korzystali z pomocy lekarskiej i aptecznej całkowicie bez rozróżniania ich położenia materialnego, obowiązków rodzinnych e t. c.

Artykuł 1-szy prawa, opiewający, że brak środków materialnych jest warunkiem do korzystania z opieki społeczeństwa, tem samem zawiera w sobie wskazówkę, że pomoc powinna być udzielana w stosunku odpowiednim do niedostateczności środków utrzymania.

Wskutek okoliczności powojennych znalazło się dużo osób wśród kandydatów do korzystania z opieki społecznej, które mimo skromnych zasobów, są jednakże w możności opłacenia pewnej części kosztów na lekarza i lekarstwa.

Przyznać im pomoc lekarską całkowicie bezpłatną byłoby nierozsądnym, odmówić zupełnie pod pozorem, że nie są kompletnie pozbawieni zasobów, byłoby niesprawiedliwym.

Inne względy jeszcze usprawiedliwiają pomoc częściową. Postępy bezustanne medycyny i chirurgji, rozszerzając stale dziedzinę sztuki leczenia, oddają do dyspozycji chorych środki kuracyjne potężne ale kosztowne (elektroterapia, radioterapia e t. c.) nie dla wszystkich kieszeni dostępne. Pomoc częściowa mogłaby niezamożnym środki te dostarczyć.

Cyrkularzem z 20 października 1923 r. Ministerstwo Hygieny i Opieki Społecznej wezwało prefektów, aby przypomnieli Radom Generalnym, że prawo z dn. 15 lipca 1893 r. nie zawiera żadnego rozporządzenia, któreby zakazywało pomocy częściowej czyli ograniczonej; do samorządów należy zorganizowanie pomocy lekarskiej odpowiednio do warunków miejscowych.

Ale choć legalność pomocy ograniczonej nie jest wątpliwą, choć zgadzano się na nią w zasadzie, inaczej rzecz się ma przy zastosowaniu praktycznym. Gdy niektóre Rady generalne i Rady miejskie zdecydowały, że pewne osoby mogą korzystać z bezpłatnej porady lekarza, ale muszą opłacać lekarstwa, aptekarze podnieśli protest, twierdząc, że trudno im będzie otrzymać pieniądze od chorych za swoje dostawy. Te same zażalenia wyszły od lekarzy, gdy choremu kazano płacić za poradę lekarską, dając darmo lekarstwa.

Słowem, lekarze i aptekarze niechętnie odnieśli się do tej reformy.

Kwestja ta mogłaby być rozwiązana w trojaki sposób.

1-szy system.— Udzielenie pomocy całkowitej w czasie choroby po upływie pewnego okresu, w którym chory sam ponosił koszty lekarza i apteki. Czas trwania tego okresu byłby określony przez Radę Miejską w czasie tworzenia listy pomocy lub też udzielanie bezpłatnej pomocy rozpoczęłoby się po upływie pewnej liczby wizyt lekarza.

Ten system byłby trudny w praktyce, gdyż w tym wypadku musiałby lekarz lub rodzina chorego uprzedzić mera o dniu pierwszej wizyty i ewentualnie następnych.

2-gi system.— Zwolnienie od kosztów za porady lekarskie, lub zwolnienie od kosztów aptecznych, zależnie od warunków lokalnych i innych okoliczności (oddalenie lekarza, rodzaj choroby i kuracji e t. c.).

Ten system najprostrzy, a więc najlepszy jest nieuznawany przez lekarzy i aptekarzy.

3-ci system.— Oplacanie przez wspieranego pewnej części kosztów, odpowiednio do jego sytuacji rodzinnej i zasobów materialnych, co ustali Rada miejska. Gdy korzystający z ulg zarząd pomocy medycznej, mer lub Delegat Biura Dobroczyńności, pobierze część honorarium lekarskiego, które przypada na chorego. Prócz tego pobierze także udział średniej ceny leków, która to cena będzie wskazana merom na początku każdego roku przez prefektury.

Pomoc zredukowana powstrzyma wspomaganych od wzywania lekarza bez koniecznej potrzeby.

Niema wątpliwości, że zastosowanie tych środków pociągnie za sobą poważne zmniejszenie wydatków, najpierw wskutek zainkasowania sum pobieranych od chorych, a potem wskutek zmniejszenia się liczby wizyt i porad lekarskich. Zwiększy się natomiast praca urzędów gminnych, korzyści jednak będą bezwzględnie przeważały.

W powyższych uwagach uderza jedna rzecz znamienna, charakterystyczna dla stosunków francuskich: zdając sobie sprawę z trudności, jakie czynią osobiście zainteresowani lekarze i aptekarze, nie bierze się jednak wcale pod uwagę utrzymywania komunalnych lekarzy dla leczenia niezamożnych ani prowadzenia komunalnych aptek. Wynika to z panującej we Francji tendencji stwierdzonej niejednokrotnie nawet judykaturą administracyjną, a bezwzględnie wrogiej wszelkiej „komunalizacji„ przedsiębiorstw i urzędów.

A. K.

Przegląd orzecznictwa.

Czy niekatolicy partycypują w kosztach budowy lub reperacji kościołów oraz mieszkań plebańskich?

Na mocy uchwały zebrania parafjalnego rzymsko katolickiej parafji Kraszewice z dnia 18 maja 1924 r. zatwierdzonej decyzją Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 29 stycznia 1925 r. Nr. 267/VI został pociągnięty do składki na reperację wieży kościelnej w Kraszewicach i ogrodzenie kościelne oraz restaurację plebanji, pomiędzy innymi Karol Oxner właściciel dóbr Kuźnica-Grabowska, należący do wyznania mojżeszowego. Zatwierdzenie uchwały tej nastąpiło wbrew protestowi ze strony Oxnera na podstawie punktu 1 art. 4 postanowienia namiestnika z dnia 3 stycznia 1818 r.

Pomienioną decyzję Oxner zaskarżył do Najwyższego Trybunału administracyjnego; żądając jej uchylenia jako nielegalnej. Skarga ta opiera się na twierdzeniu, że przepis objęty punktem 1 art. 4 postanowienia namiestnika z dnia 3 stycznia 1818 przestał obowiązywać, a to: a) jako sprzeczny z przepisami art. 111 i 114 ustęp pierwszy Konstytucji; b) jako uznany za zgasły orzeczeniem Ogólnego Zgromadzenia Senatu Rządzącego z dnia 27 marca 1887 i 27 października 1889, zapadłym w sprawie Jana Wildego, które to orzeczenie posiada moc wiążącą; a wreszcie c) jako przepis wydany z uwagi na ówczesne stosunki pańszczyzniane z chwilą uwłaszczenia w drodze ukazu z dnia 19 lutego 1864 i następnych, oraz jako uchylony postanowieniami ustawy o kollatorjach z dnia 26 lipca 1864. Pozwana władza stoi na stanowisku, że przepis

objęty punktem 1 art. 4 postanowienia namiestnika z dnia 3 stycznia 1818 obowiązuje mimo uwłaszczenia nadal, przyczem za ludność osiadłą, w rozumieniu tego przepisu, uważać należy obecnie robotników i służbę, zajętych w danej majątności którzy zastąpili dawne siły robocze pańszczyzniane.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozważając przedewszystkiem, jako najdalej idący, zarzut skargi oparty na treści orzeczenia b. Senatu Rządzącego w sprawie Jana Wildego, uznał zarzut ten za nieuzasadniony, albowiem orzeczenie to nie było przez cesarza zatwierdzone i w przepisany sposób opublikowane, stanowi zatem tylko wyjaśnienie i wskazówkę, a nie ma mocy prawa.

Natomiast o ile skarga opiera się na twierdzeniu, że postanowienie namiestnika z dnia 3 stycz. 1818, a w szczególności art. 4 tegoż postanowienia doznało stosownej zmiany przez ukaz o uwłaszczeniu z dnia 19 lutego 1864 i następne, oraz ustawy o kollatorjach z dnia 26 lipca 1864. — Trybunał uznał twierdzenie to za słuszne, kierując się przytem następującymi rozważaniami.

Postanowienie namiestnika królewskiego z 3 stycz. 1818 przedstawia się wedle swego ustępu wstępnego, jako rozporządzenie wykonawcze do art. 7 dekretu królewskiego z dnia 6 18 marca 1817. Wymieniony przepis określa obowiązki parafjan odnośnie do budowy i utrzymania kościołów, budynków kościelnych i cmentarzy na obszarze b. Królestwa Kongresowego, stanowiąc zasadę, że sumy potrzebne na te cele powinny być, po potrąceniu części przypadającej na plebana, podzielone pomiędzy kollatora i parafjan wyznania rzymsko-katolickiego. Postanowienie więc ustawowe, stwarzając dany obowiązek, nakłada go tylko na plebana kollatora i parafjan „tegoż wyznania religijnego“. Wzmiankowane rozporządzenie dzieli w art. 1 koszta owe na dwie części, a mianowicie a) na kupno materiałów i opłaty rzemieślników oraz b) na sprowadzenie materiału i pomoc ręczną przy fabryce; poczem w przedmiocie obowiązku ponoszenia kosztów pierwszej kategorii rozporządzenia w art. 4 postanawia, że po potrąceniu kwot przypadających na plebana i kollatora, koszta te ponoszą: 1) wszyscy dziedzice majątności przez katolików osiadłych, choćby sami byli innej religii; 2) wszyscy właściciele gruntów tak w miastach jak i po wsiach; wyznający religję katolicką; 3) wszyscy posesorowie emfiteutyczni, dzierżawcy dziedzicowi oprócz włościan czynszowych i wszyscy dożywotnicy, bez względu na wyznanie, jeśli posiadane przez nich wsie mają osadę katolicką.

Z postanowień tych wynika, że dziedzice majątności opłacali składkę niezależnie od swego wyznania w tym wypadku, jeśli w majątku ich była osiadła ludność wyznania katolickiego. Postanowienia te zwłaszcza w związku z postanowieniem mówiącem o takim samym obowiązku posesorów emfiteutycznych, dzierżawców dziedzicznych i dożywotników zawarunkowanym znowu faktem, że posiadane przez nich wsie mają osadę katolicką, mogły mieć na myśli tylko ówczesne stosunki pańszczyzniane i przeprowadzały

zasadę że dziedzic, posesor emfiteutyczny, dzierżawca dziedziczny, i dożywotnik płacili za ludność katolicką w ich majątnościach względnie w majątnościach przez nich posiadanych osiadłą, a związaną z właścicielem czy posiadaczem wsi węzłem pańszczyznianem, który to węzeł nakładał na właściciela tego względnie posiadacza obowiązek ponoszenia za ową ludność ciężarów prawno-publicznych. Odmienna zresztą interpretacja omawianych ostatnio postanowień, traktująca odnośny obowiązek, jako ciężar realny połączony już ze samym faktem posiadania pewnego obszaru nie znajdowałaby uzasadnienia już w brzmieniu tych postanowień, które punkt ciężkości przesuwały wyraźnie na fakt istnienia na danych obszarach ludności osiadłej wyznania katolickiego, a nadto nadawałoby postanowieniom tym znaczenie sprzeczne z przepisem art. 7 dekretu z dnia 6/18 marca 1817, który przecież wyraża zasadę rozdziału kosztów tylko między parafjan danego wyznania. Przez wymienioną w omawianym przepisie ludność osiadłą rozumieć można tylko ludność pańszczyznianą, a nie inne kategorie osób przebywających w danych posiadłościach, twierdzenie bowiem, że przez ludność osiadłą rozumieć należy także służbę pewnego posiadacza nieruchomości jest nieuzasadnione, gdyż służba względnie robotnicy jako osoby przebywające w danej miejscowości tylko na podstawie kontraktów służbowych są właśnie przeciwstawieniem ludności osiadłej, której cechą charakterystyczną jest fakt związania jej z ziemią. Zgodnie z tą interpretacją rozumie też wyrażenie ustawowe „ludność osiadła“ uwaga do art. 385 tom 10 cz. I Zbioru Praw. Wskutek tego uznać należy, że po uwłaszczeniu włościan nie było już więcej majątków z ludnością w nich „osiadłą“ poza właścicielami czy posiadaczami tych majątków, przepisy więc objęte punktami 1 i 3 art. 4 rozporządzenia, jako normujące stosunki już więcej nieistniejące, stały się nieaktualne i przestały obowiązywać nawet bez wyraźnego uchylecia, a wobec tego powinność ponoszenia omawianych kosztów normowaną już była tylko przepisem objętym punktem 2 art. 4, wedle którego każdy właściciel gruntu ponosi obowiązek przyczyniania się do odnośnych kosztów, jeśli jest wyznania katolickiego.

Na tym samym stanowisku stanęła ustawa o kollatorjach z dnia 26 lipca 1864, która w art. 3 głosi, że bez zgody samych parafjan nie wolno nakładać żadnych obowiązujących składek na kościół i czynić jakichkolwiek między nich rozkładów na ten przedmiot bez zgody zgromadzenia samych parafjan: zgromadzenie to zaś, wedle art. 4 omawianej ustawy składają członkowie parafji wyznający wiarę rzymską-katolicką. Postanowienia te wykluczają więc wprost możliwość pociągania do obowiązku uczestniczenia w ponoszeniu omawianych kosztów nieparafjanina i niekatolika. Ponieważ dalej cytowana ustawa w art. 19 uchyliła wszystkie poprzednie postanowienia z nią niezgodne, uznać należy że przepisy objęte punktem 1 i 3 art. 4 rozporządzenia z 3 stycznia 1818 nie obowiązujące już zresztą w chwili wejścia w życie omawianej ustawy jako nieaktualne, zostały nadto nawet formalnie uchylone, jako sprzeczne z jej postanowieniami.

Wobec powyższego rozstrzygnięcia bezprzedmiotem stało się rozpatrywanie zarzutów skargi, wywo-

dzących sprzeczność spornego przepisu z postanowieniami Konstytucji.

W konkluzji powyższych wywodów należało zaskarżone orzeczenie, opierające nałożony na skarżącego ciężar na nieobowiązującym już przepisie art. 4 punkt 1 rozporządzenia z dnia 3 stycznia 1818 uchylić jako niezgodne z ustawą.

I. R.

KTO PONOSI KOSZTA ZWIĄZANE Z PRZEPROWADZENIEM WYBORÓW DO RAD MIEJSKICH.

Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie zawiadomił Magistrat m. Grodziska pismem z dnia 29 marca 1925 r., że Ministertwo Sprawiedliwości pismem z dnia 31/I 25 L II G. S. 666/25 wyjaśniło, iż w myśl art. 6 i 7 regulaminu wyborczego do Rad Miejskich (Monitor Polski № 232 z 18/12 1918 r.) djetyienne dla członków głównych i miejscowych komitetów tudzież wszelkie koszty, związane z przeprowadzeniem wyborów ponoszą gminy miejskie.

Powyższe orzeczenie Min. Sprawiedliwości zaskarżył Magistrat m. Grodziska przed Najw. Tryb. Admin., zarzucając w skardze orzeczeniu Min. Sprawiedliwości sprzeczność z przepisami regulaminu wyborczego do Rad Miejskich. Naruszenia swych praw dopatrywał się skarżący Magistrat w tem, że z powołaniem się na powyższe „wyjaśnienie“ Min. Sprawiedliwości przewodniczący Komitetu Wyborczego — sędzia pokoju w Grodzisku —

dołączonem do skargi w odpisie pismem z dnia 2/IV 1925 r. odmówił żadanego przez skarżący Magistrat zwrotu pobranych djety oraz kwoty 170 zł., wypłaconej na pomoc kancelaryjną, a skarżący Magiatrat był zdania, że przewodniczący nie jest członkiem komitetu wyborczego, lecz sprawuje funkcje kierownika komitetu z ramienia władz państwowych oraz, że zaangażowanie przez niego pomocy kancelaryjnej na koszt gminy było niesprawiedliwe.

Najw. Tryb. Adm. zauważa, że podstawą dla oceny zarzutu nielegalności zaskarżonego orzeczenia w znaczeniu materialnem jest jego treść w brzmieniu, w jakim podana została do wiadomości skarżącego, nie zaś wniosek wysnuty z tego orzeczenia przez przewodniczącego komitetu wyborczego w oświadczeniu swem z dnia 2/IV 1925 r., które to świadczenie nie jest ani wykonaniem zaskarżonego orzeczenia, ani wogóle orzeczeniem władzy, wiążącym skarżący Magistrat. Zaś treść zaskarżonego orzeczenia nie dotyczy ani kwestji, czy przewodniczący jest członkiem komitetu wyborczego i czy mu się należą djety z fundusów miejskich, ani kwestji, czy konkretny wydatek na pomoc kancelaryjną był usprawiedliwiony i czy ma obciążać kasę miejską.

Z tych względów Tryb. Admin. nie mógł dopatrzeć się w zaskarżonem orzeczeniu zarzuconej w skardze sprzeczności z regulaminem wyborczym do Rad Miejskich i skargę oddalił jako nieuzasadnioną. (Orzeczenie L. Rej. 1558/25 z dnia 4 maja 1926 roku).

I. R.

Z życia samorządu

SPRAWY ROLNE.

Stacja meteorologiczna.

Wydział Sejmiku Powiatowego na posiedzeniu w d. 11-m lipca r. b. postanowił założyć w powiecie małą stację meteorologiczną. Wydatek na ten cel w kwocie około 500 zł. postanowiono włączyć do budżetu na 1927 r.

Rzeźnia eksportowa w Wołkowysku.

Wydział Powiatowy w Wołkowysku od dłuższego czasu zabiega o zorganizowanie w powiecie rzeźni eksportowej. W tym celu założona została spółka udziałowa p. t. „Centralna Rzeźnia Eksportowa“.

Na posiedzeniu Wydziału Pow. w dniu 26-m lipca r. b. przedstawiono zostało sprawozdanie ze stanu organizacji spółki:

20 lipca r.b. odbyło się zebranie organizacyjne, w którym z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych wziął udział naczelnik wydziału Ilnatowicz i z ramienia Centralnego Towarzystwa Rolniczego p. inż. Fijałkowski. Ponadto na zebraniu byli obecni: przedstawiciel Wydziału Powiatowego w Grodnie dr. Leonowicz i przedstawiciele Syndykatu Rolniczego w Baranowiczach. Na zebraniu tym uchwalono założyć „Spółdzielczą Rzeźnię Eksportową“ z siedzibą w Wołkowysku, która swą działalnością obejmowałaby Województwa: Białostockie, Nowogródzkie i Wileńskie. Wysokość udziału ustalono na 25 zł. z dziesięciokrotną odpowiedzialnością.

Rząd udzieli pomocy finansowej na urządzenie rzeźni w wy-

sokości $\frac{3}{4}$ sumy kosztorysowej. Pomoc ta udzielona będzie w formie długoterminowej pożyczki. Rentująca suma winna być pokrytą w formie udziałów, których rozkupiono dotychczas 1876 na sumę 46.900 zł.

Związek Meljoracyjny.

W wojew. Poleskiem organizuje się związek meljoracyjny który ma objąć powiatowe związki komunalne w wojew. wschodnich. Siedzibą związku ma być Brześć n. Bugiem.

Sprawę przystąpienia do związku rozpatrzył Wydział Powiatowy w Wołkowysku w dn. 26-m lipca r. b. Wydział stwierdził w swej uchwale, że faktycznie terytorjalna działalność Związku ma obejmować Województwa Wschodnie, do tych zaś nie może być zaliczone Województwo Białostockie, w którego skład wchodzi powiat Wołkowyski. Z powyższych względów, oraz wobec braku funduszy na opłacenie składek członkowskich Wydział, acz doniosłość powstałego Związku, postanowił na razie do Związku nie przystępować.

Drenowanie fermy rolnej pow. Częstochowskiego.

Na posiedzeniu Sejmiku Częstochowskiego w dn. 3 lipca r. b. zapadła uchwała, na wniosek Wydziału Powiatowego, o wydrenowaniu fermy rolnej. Sejmik postanowił:

„Zwrócić się do Państwowego Banku Rolnego po zatwierdzeniu planów meljoracyjnych przez Województwo o przyznanie pożyczki długoterminowej w wysokości 70 proc. kosztów drenowania 40.8 ha ziemi w folwarku państwowym, dzierżawionym

przez Sejmik — Turowie według projektu sporządzonego przez Krajowe Towarzystwo Meljoracyjne w Warszawie, w wysokości 21.560 zł. na przeciąg lat 9-ciu t. j. do roku 1915, spłacanej ratami półrocznymi po upływie 5-go roku od daty otrzymania pożyczki przez Sejmik.

Równocześnie Sejmik Powiatowy przyjmuje na siebie odpowiedzialność za spłatę pożyczki i zabezpieczenia wszelkimi dochodami, poddając się wszelkim rygorom i przepisom Państwowego Banku Rolnego stosowanym przy udzielaniu pożyczek meljoracyjnych.

Wreszcie Sejmik Powiatowy postanawia zwrócić się do Województwa Kieleckiego o przyznanie subwencji z funduszy meljoracyjnych Skarbu Państwa na pozostałą kwotę kosztorysu drenowania 40,8 ha ziemi w Turowie: t. j. 30 procent stanowiącej zł 9.240.—

Nowa szkoła ogrodnicza.

Sejmik Krzemieniecki postanowił uchwałą z dn. 16-go lipca r. b. zorganizować szkołę ogrodniczą o trzyletnim programie nauczania. Pow. Związek Komunalny w Krzemieniu utrzymuje szkołę rzemieślniczą (stolarstwo i ślusarstwo), mieszczącą się w specjalnie na ten cel nabytym zamku w Wiśniowcu. Pierwotnie powstał w Wydziale Powiatowym projekt otwarcia przy tej szkole specjalnego działu ogrodniczego. Motywami tego projektu, przedstawionemu Sejmikowi w obszernej relacji przez jednego z członków Wydziału Powiatowego, była: 1) chęć zużytkowania warunków naturalnych do powstania szkoły ogrodniczej w postaci posiadanych sadów, pasieki i ogrodów przy gospodarstwie rolnym w Wiśniowcu, 2) rozszerzenia zakresu powiatowej szkoły w kierunku stworzenia potrzebnej rolnictwu powiatowi gałęzi nauczania. Do fachowego opracowania kwestji Wydział Powiatowy zaprosił dyrektora krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie p. J. Drewkę. Ten, po zaznajomieniu się ze stanem urządzeń, przeznaczonych dla przyszłego działu ogrodniczego zaproponował szersze ujęcie sprawy przez zorganizowanie oddzielnej pełnej szkoły ogrodniczej.

Przy omawianiu wniosku Wydziału Powiatowego na posiedzeniu Sejmiku zaproszony ekspert tak motywował swój pogląd: szkoła przy posiadanych przez Sejmik już obecnie środkach może być uruchomiona bez znacznych stosunkowo nakładów pieniężnych. Świadczenia ze strony Sejmiku objęłyby, jego zdaniem, lokale potrzebne dla szkoły i pomieszczenia nauczycieli, dalej Sejmik oddałby dla szkoły część sadów, ogród warzywny z inspektami i cieplarnią oraz pasieką. Ogółem dla szkoły potrzebny byłby obiekt rolny o obszarze 8 ha., w danym zaś wypadku może być dane nawet 12 ha. Pozatem, jako niezbędny nakład należy uznać wybudowanie szopy na narzędzia, oraz zakup tych narzędzi. Winna jednak być otwarta szkoła specjalna nie zaś dział szkoły rzemieślniczej, bo tylko wtedy możnaby uzyskać od Ministerstwa Rolnictwa pomoc w postaci opłacania pensji nauczycieli, jak również w postaci pewnej subwencji na koszty organizacyjne.

W dyskusji jaka się wywiązała nad projektem omówiono obie możliwości rozwiązania zapoczątkowanej sprawy.

Uchwała Sejmiku zdecydowała o otwarciu szkoły trzyletniej, pełnej o programie ogrodniczo-pszczelarskim. Sejmik zobowiązał się przekazać szkole ze swego majątku w Wiśniowcu 12 ha ziemi pod ogrodem warzywnym i sadem, ze wszystkimi urządzeniami, następnie pasiekę o 82 pniach, suszarnię owoców i jarzyn. Uchwała upoważniła Wydział do starań w Min. Rolnictwa o subwencję na zorganizowanie szkoły i stałe opłacanie personelu nauczycielskiego.

Wydział Powiatowy na podstawie tej uchwały zwrócił się do Ministerstwa z umotywowanym wnioskiem w sprawie szkoły. Stanowisko Ministerstwa zadecyduje o dalszym rozwoju podjętej inicjatywy.

Wykup rogatki miejskich.

Pobór opłat rogatkowych w wielu miastach jest wielce uciążliwym dla ludności wiejskiej, urządzeniem. Opłaty za wjazd do miasta ściągane są z rolnika przy każdej okazji, przybycia na targ, do urzędu, do sądu. Wiele miast ściągają opłaty niewspółmiernie wysokie, w stosunku do wydatków na utrzymanie swych bruków. Pobór tych opłat połączony jest, zwłaszcza w dniu targowe przy wzmószonym ruchu, z całym szeregiem nieprzyjemności dla przybywających do miasta. Powoduje to, siłą rzeczy, wielką niepopularność opłat wśród rolników. Wyraża się zaś w nacisku na Sejmiki w kierunku starań o skasowanie opłat rogatkowych.

Wiele sejmików powiatowych, nie mając innej drogi weszło w umowę z miastami proponując im, wzamian za stracone opłaty rogatkowe, ryczałtowe odszkodowanie. Tak postąpiły np. pow. Chełm, Sandomierz i wiele innych.

W wypadkach, gdy Sejmik ma do czynienia z miastem niewydzielonym i niewielkim ofiara na rzecz wykupienia rogatki nie jest wielką. Inaczej jednak sprawa przedstawia się, gdy w grę wchodzi miasto duże. Taki wypadek zachodzi np. w pow. Siedleckim. Sejmik, jak wiele innych, starał się o zniesienie opłat i rogatki. W podaniu do Wojewody Wydział Powiatowy podał następujące motywy swego wystąpienia: Rogatki zamykają wszystkie arterje komunikacyjne, łączące powiat z miastem. Opłaty rogatkowe są codzienne i nadmiernie wysokie: od furmanki parokonnej 50 gr., od samochodu ładownego 10 zł., od samochodu osobowego 1 zł., od sztuki bydła lub nierogacizny 30 gr., od owcy, żrebaka, cielęcia, prosięcia - 10 gr. Rogatki te są wydzierżawione za 64.000 złotych i jeżeli zważyć, że jest ich 6, to obsługa i zarobek dzienny pochłonie drugie tyle, cały więc koszt stanowi obciążenie dla powiatu po 70 gr. z morgi.

Niezależnie od tego Sejmik postanowił rogatki wykupić ofiarując Magistratowi tytułem rekompensaty 40.000 zł. rocznie, płatnych w terminach 1 kwietnia, 1 lipca, 1 października i 1 stycznia. Na pokrycie powyższego wydatku Sejmik uchwalił pobrać w r. b. dodatkowo 50 % podwyżkę podatku do podatku gruntowego.

Na podstawie powyższej uchwały Sejmiku, zawartą została jeszcze w kwietniu pomiędzy Wydziałem Powiatowym i Magistratem umowa o skasowanie opłat rogatkowych, wzamian za odszkodowanie pieniężne.

SPRAWY FINANSOWE.

BUDŻET POW. ZWIĄZKU KOMUNALNEGO W SANDOMIERZU NA R. B.

Gospodarka Pow. Związku Komunalnego w Sandomierzu na tle budżetu na 1926 r. w ogólnych zarysach przedstawia się następująco:

ROZCHODY.

NAZWA TYTUŁU	Budżet 1925 r.		Budżet 1926 r.	
	Suma	%	Suma	%
I. Administracja	68.471	8,13	67.536	6,46
II. Komunikacja	265.191	31,52	366.000	34,99
III. Szkolnictwo i ośw.	71.151	8,45	71.282	6,81
IV. Cele kulturalne	2.895	0,38	6.496	0,62
V. Zdrowotność.	123.137	14,63	156.699	15
VI. Opieka Społeczna	2.946	3,48	34.405	3,28
VII. Popieranie rolnictwa	133.684	15,88	235.181	22,49
VIII. Bezp. publiczne	84.695	10,16	15.500	1,48
IX. Udział gmin w podatkach	23.500	2,78	54.200	5,18
X. Spłata długów i procenty	11.056	1,30	14.065	1,34
XI. Różne i nieprzewidziane	28.300	3,34	24.766	2,35
Razem . . .	841.426		1.046.130	

Z wydatków pierwsze miejsce zajmują: drogi, popieranie rolnictwa, zdrowotność, wreszcie szkolnictwo powszechne i wydatki administracyjne

Znaczna suma wydatków na popieranie rolnictwa zawiera w sobie szereg różnych pozycji. Są tu wydatki na utrzymanie ogniska kultury rolnej w Zdanowie, wynoszące sumę 131.974 zł. Nakład ten częściowo zwraca się w postaci dochodów z fermy ogniska stacji doświadczalnej. Dochód ten budżetowo wynosi 95.286 zł, czyli że wydatki netto na ognisko wynoszą 36.688 zł. Na utrzy-

manie żeńskiej szkoły rolniczej w Mokszyńcu preliminował Sejmik w wydatkach sumę zł. 41.371. Z sumy tej preliminowano zwroty: z gospodarki szkolnej 14.684 zł., z dotacji Min. Rolnictwa 2.055 zł., z opłat szkolnych 7.200 zł., czyli że wydatki netto na szkołę wynoszą 17.432 zł. W zakresie weterynaryj Sejmik utrzymuje własną służbę weterynaryjną w postaci lekarza i felczera weterynaryj, oraz udziela zasiłków organizacjom rolniczym. 25.000 zł. które przewidziane są z pożyczki przeznaczone zostały na roboty, związane z obwałowaniem Wisły w jednym z punktów powiatu.

W zakresie zdrowotności poważnym ciężarem jest utrzymanie 3 szpitali, których koszt wynosi 145.190 zł. Opłaty szpitalne mają dać 102.042 zł., deficyt więc szpitali, pokrywany z funduszy ogólnych wynosi 43.148 zł. Poza utrzymaniem szpitali Sejmik łoży na utrzymanie okręgowego lekarza sanitarnego, oraz na kolumnę dezynfekcyjną.

W dziedzinie szkolnictwa powszechnego Sejmik zajmuje się budową nowych gmachów szkolnych: Utrzymywane jest w tym celu specjalne biuro, złożone z technika i pomocnika, opłacane w połowie przez Sejmik w połowie przez gminy. Na cele budowy w budżecie figuruje 50.000 zł. na zapomogi i pożyczki gminom, częściowo zwrotne.

Z urzędzeń w dziedzinie opieki społecznej funkcjonują: zamknięta ochronka dla dzieci i przytułek dla starców.

Akcja pożarnicza wyraża się w utrzymaniu instruktora i zasiłków dla straży w sumie 10.000 zł., razem stanowi to 15.000 zł. Z tego w budżecie figuruje zwrot od gmin w wysokości 70 % wydatkowanej sumy.

Poza wymienionymi powyżej pozycjami budżet zawiera szereg subwencji i kwot przeznaczonych na inne pominięte cele.

DOCHODY.

T Y T U Ł	Budżet 1925 r.		Budżet 1926 r.	
	Suma	%	Suma	%
I. Z własn. majątku	51 447	6,25	135,800	12,98
II. Dotacje państw.	89.261	10,84	18,055	1,72
III. Opłaty (w tem drogowe)	272.741	33,18	461,342	44,13
IV. Dodatki do podatków państw.	229.500	27,72	274,800	26,27
V. Podatki samodzielne	10.000	1,2	11,100	1,06
VI. Zwroty i kary	48.929	5,93	51,443	4,92
VII. Dochody nadzwyczajne	97.078	12,02	44,400	4,21
IX. Sumy przechod.	23 500	2,86	49.200	4,71
Razem	822.456		1,046,130	

Cyfrowo budżet w sumie zgórą miliona złotych przywście nie wyraża wydatków powiatu, pokrywanych daninami powiatowemi. Jest to bowiem suma brutto, którą należałoby zmniejszyć o sumę wpływów z majątku, opłat (poza drogowemi), pożyczek i zwrotów.

Komunikaty

ZJAZD MELJORACYJNY W WARSZAWIE

Sprawy gospodarcze kraju wysuwają się obecnie na czoło zagadnień państwowych, a wśród nich przedewszystkiem sprawy zwiększenia produkcji, udoskonalenia warsztatów pracy, jak również zatrudnienia rzesz bezrobotnych. W związku z tem pozostaje zwiększenie zdolności nabywczej i płatniczej obywateli, a zatem sprawy te nie mogą być obojętne zarówno dla Rządu jak i Samorządów.

Nawiązując do rolnictwa, zagadnienia te nabierają tem większej mocy, choćby z tego względu, że rolnictwo, które przez długie dziesiątki lat — a zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim — pozbawione było możliwości wprowadzenia udoskonalenia, a więc i należytego wyzyskania warsztatów swoich — roli, jest pod tym względem wyjątkowo zaniedbane. Dość wspomnieć, że większa część obszarów Polski, skutkiem nieuregulowania stopnia wilgotności gruntów, nie jest w stanie naogół wprowadzić ulepszonych narzędzi rolniczych dla uprawy gleby jak również zastosować w całej pełni szereg wskazań dyktowanych przez współczesną naukę i praktykę.

Reorganizację w rolnictwie rozpocząć należy u podstaw t. j. usunąć przedewszystkiem wady gleby nadmierną wilgotnością, lub jej brakiem spowodowane. Osiągnąć to można zapomocą urządzeń technicznych odwadniających, lub nawadniających te grunty czyli przez meljorację rolne.

Sprawy te ostatnimi czasy w dużej mierze zainteresowały rolników, a także poszczególne samorzady. Również Rząd dał tego dowody, wstawiając do budżetu Min. Rolnictwa i D. P. pewne sumy przeznaczone na udzielanie kredytu kilkoletniego (6 do 12 lat) niskoprocentowego (5 proc.) na meljoracje szczegółowe.

Pomimo uchwalenia kredytu jak również ustawy wodnej, które to czynniki stwarzają w istocie podstawy do rozwoju meljoracji, pozostaje jednak wiele spraw związanych z tem zagadnieniem dotąd nierozwiązanych.

W celu rozważenia tych spraw w pełnym gronie osób zainteresowanych oraz udzielenia odnośnych wskazań w tym kierunku projektowany był początkowo na dzień 5 — 8 czerwca r. b.

Pierwszy Polski Ogólnopństwowy Zjazd Meljoracyjny w Warszawie. Wypadki majowe stanęły temu na przeszkodzie. Zjazd został odroczony do dnia 25 — 28 września r. b. i w tym terminie odbędzie się.

Jednocześnie ze Zjazdem urządzony ma być pokaz prac i projektów meljoracyjnych, w którym zadeklarowało już swój udział szereg fachowych instytucji i przedsiębiorstw meljoracyjnych.

Prócz tego projektowane są wycieczki w celu zwiedzenia przez uczestników Zjazdu ciekawych meljoracji wykonanych dotąd w kraju jak np. regulacji rzek, użytkowanie torfowisk, wykorzystanie ścieków miejskich dla irygacji gruntów, pól doświadczalnych drenarskich i t. p.

Pierwszy dzień Zjazdu wieczorem t. j. 25 września poświęcony będzie wydawaniu kart uczestnictwa oraz wzajemnemu zapoznaniu się. Właściwe zaś obrady rozpoczną się dnia następnego t. j. 26 września o godzinie 10-ej.

Blizszych informacji na pisemne zapytania udziela Komitet Organizacyjny Pierwszego Polskiego Ogólnopństwowego Zjazdu Meljoracyjnego w Warszawie, ul. Czackiego 3 (gmach Stowarzyszenia Techników).

L. Gumiński.

KOMUNIKAT W SPRAWIE SZCZEPIONKI PRZECIWSZKARLATYNIE

Wobec pojawienia się licznych wypadków szkarlatyny na terenie Rzeczypospolitej. Zrzeszenie Samorządów Powiatowych w porozumieniu z Państwowym Zakładem Higieny zorganizowało dostawę szczepionki zapobiegawczej przeciw szkarlatynie.

Wysyłkę dokonywuje się śpiesznie za pobraniem przez zaliczenie pocztowe. Szczepionkę wysyła się w opakowaniu:

Pudełko a 6 ampulek po 1 c c. zł. 9.—

„ 1 ampułka 5 c c. „ 3.—

Flaszka a 50 c c. „ 15.—

od cen powyższych Zrzeszenie ustępuje 25 proc. rabatu.

Zamówienia należy kierować pod adresem Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w Warszawie, ul. Leszczyńska N-r 6, telefon 43-84.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Obrona przeciwpożarowa w przepisach obowiązujących.

Mamy wiele rozporządzeń i przepisów państw zaborczych, które władze gminne obowiązane są przestrzegać, chociaż są przestarzałe i niecelowe.

Weźmy chociażby obronę przeciwko pożarom. Obok słusznych przepisów, jest wiele takich, które dawały tylko policji pole do złośliwego dokuczania ludności. Z góry można było być przekonanym, że wypełnione nie będą, tak, jak nie jest wypełniana ustawa przeciwalkoholowa.

Przepisy te podaje p. Gliszczyński, przetłumaczone ściśle według podręcznika Majewskiego „Gmina i Wójt”, w swej książce „Zadania rad gminnych”.

Oto kilka przykładów:

„W stajniach i na podwórkach nie wolno palić tytoniu”.

A więc w stodole można. Nie wolno tylko na podwórku i w stajni. Przepisu tego żaden palacz nie wykonuje. Zwłaszcza, gdy jest na podwórku, gdzie niebezpieczeństwo pożaru jest minimalne.

„Na piecach nie wolno suszyć lnu lub konopi. Do tego celu winny służyć specjalne piece w oddaleniu od budynków gospodarskich”.

Doskonale. Ale, gdzie są te specjalne piece? Wychowałem się na wsi i teraz jestem częstym gościem w różnych wsiach Rzeczypospolitej, ale takich pieców do suszenia lnu nie widziałem. Zawsze len do ostatecznego „wytarcia” suszono w piecu po upieczeniu chleba. Niebezpieczeństwa w tym nie widzę, gdyż piec po chlebie, jest wygasły.

Dalej wójt gminy winien pilnować:

„By przy studniach stały zbiorniki w lecie napełnione wodą, zaś w zimie obrócone dnem do góry”.

„By każdy właściciel domu posiadał siarkę, potrzebną do gaszenia ognia kominowego”.

Żaden z tych przepisów nie jest stosowany. Bo zresztą nie w całej rozciągłości jest słuszny. Tam, gdzie są na miejscu studnie z żórawiami, to ani beczki, ani zbiorniki nie są potrzebne. Naczerpanie wody nie przedstawia bowiem trudności. Co zaś do siarki, gdyby ją nawet właściciel miał, to zanim by ją znalazł, cały dom by mu się spalił.

I dlatego te przepisy nie weszły w życie, bo są za kłopotliwe dla ludzi stale zajętych pracą. Trochę lepiej już jest z przepisami. „by w każdej wsi były sikawki, zbiorniki wody, wiadra, drabiny, topory i bosaki”.

Wiadra potrzebne są w gospodarstwie, więc mamy ich dosyć, drabiny naogół są także, znajdują się i bosaki, choć w małej ilości, zamiast toporów są siekiery, ale z sikawkami ręcznymi jest gorzej. Są to przytem narzędzia mało przydatne do gaszenia pożaru i mało też używane.

Dalej przepisy mówią, aby „najmniej 4 razy do roku sprawdzano sikawki i inne instrumenty ogniowe, przy współudziale osób obowiązanych do gaszenia pożarów”.

Takiej komisji sprawdzającej narzędzia ogniowe również nigdy na oczy nie widziałem. Co najwyżej policja interesowała się tą sprawą i to wtedy tylko, kiedy komu chciała specjalnie dokuczyć.

„Każdy obywatel, spostrzegłszy ogień, czy to w dzem, czy w swoim domu, winien natychmiast zawiadomić o tym policję, która każe bić w dzwony i zawiadamia wójta gminy.

Po alarmie każdy właściciel domu obowiązany jest natychmiast zjawić się osobiście do pożaru z takim narzędziem, jakie mu było naznaczone lub posłać swego zastępcę”.

Na szczęście przepis ten nie jest stosowany. Nikt nie żąda od policji, aby alarm zarządzała i kazała bić w dzwony. Każdy, kto dopadnie dzwonnicy, jeżeli jest tylko możliwość, dzwoni na alarm. Mieszkańcy zbiegają się sami do pożarów, gdy go tylko zobaczą. Są tylko często bezradni, bo niema kto pokierować akcją ratowniczą. Ma to wedle przepisów robić wójt, ale może być on oddalony, albo nie umieć zorganizować walki z pożarem.

Przepisy, jak z tego widzimy, są bardzo niedostateczne i przestarzałe. Niema w nich mowy o strażach ogniowych, o dostarczaniu im koni do sikawek i beczek, o nowych sposobach i narzędziach do gaszenia ognia.

I dlatego należałoby takie przepisy wydać, opracowane przy współudziale fachowców a dostosowane do dzisiejszych wymagań.

Wszelkie jednak przepisy nie będą należycie wykonane, jeżeli nie zostaną należycie ludności wytłumaczone. I dlatego podanie ich tylko w pismach urzędowych lub w formie ogłoszeń — jest niewystarczające. Musi się stale prowadzić w wymienionej sprawie poważną propagandę, aby nieuświadomiony nawet obywatel mógł zrozumieć, że dla jego dobra te przepisy wydano, a nie dlatego żeby mu dokuczać.

A. Bogustawski.

Z GMIN

Z KOMISYJ GMINNYCH PRZECIWOPOŻAROWYCH. w GM. SWORZYCE pow. OPOCZYŃSKI. Postanowiono, aby wójt wydał polecenie sołtysom wsi, iżby ci zwracali uwagę mieszkańcom gminy na konieczność przestrzegania przepisów przeciwpożarowych; postanowiono również zorganizować och. straż poż., dla której wyasygnowano 1000 zł. zasiłku oraz dokonać lustracji urządzeń przeciwpożarowych we wszystkich wsiach gminy. Roztoczono również nadzór nad wycierem kominów, przyczem postanowiono, że trudniący się w gminie tą czynnością, podawać ma spis tych, którzy wzbraniają się czyszczenia kominów. Zebrania komisji mają się odbywać co miesiąc.

W GMINIE CZARNOCIN POW. ŁÓDZKIEGO. Po przyjęciu do wiadomości protokołu poprzedniego zebrania postanowiono zwrócić się do wszystkich straży z gminy, aby złożyły szczegółowe wykazy inwentarza, co da możliwość zorientowania się w potrzebach straży.

W związku z budową remizy strażackiej gm. Czarnocin wpłynęła na gromady wiejskie w kierunku udzielenia przez nie zapomóg na ten cel; w rezultacie tej akcji zapomogi przyznały następujące wsie: Bieżywody — 84 zł.; Czarnocin — 357 zł. 09 gr.; Tychów — 177 zł. 80 gr. Oprócz tego zebranie gminne przyznało od siebie 750 zł. zapomogi bezwrotnej, oraz 649 zł. 50 gr. w postaci pożyczki zwrotnej.

Niezależnie od tego gmina okazała pomoc w naturze jak: wózka żwiru, cegły, kamieni, robocizna; wartość tej pomocy ocenić można na sumę około tysiąca złotych.

Tytuł własności wznoszonych budowli postanowiono ustalić do dnia 15 sierpnia i po tym terminie prace dalsze prowadzić we wzmożonym tempie, w celu najrychlejszego ich wykończenia.

Postanowiono również zwrócić się o pożyczkę dla Och. Str. Poż. w Tychowie, która to straż buduje szpę strażacką z pustaków.

W celu utworzenia nowej straży pożarnej we wsi Biskupia Wola (około 1000 ludności) postanowiono zwołać specjalne Zebranie Gromadzkie.

Sprawę dostarczania koni do pożaru załatwiono w ten sposób, że dla Straży z Czarnocina zarezerwowano je w fermie rolniczej Czarnocin, a za konie dla straży z Rzeppek i Tychowa, liczyć właścicielom jako ekwiwalent podwójną podwodę. Postanowiono również opracować plan niesienia pomocy miejscowościom, w których niema straży.

WYBRUKOWANIE DROGI WIOSKOWEJ.

Wieś Pankratowicze w gm. Kleckiej pow. Nieświeskiego powzięła uchwałę gromadzką o wybrukowaniu ulicy własnymi środkami. Zbrzydło Pankratowiczom ustawiczne grzeźnienie w błocie w własnej wsi, postanowili więc zbliżyć się do wyglądu europejskich osiedli ludzkich. Koszta ostatecznie wielkie nie będą wobec tego, że każdy gospodarz da część robocizny, rezultaty zaś będą bardzo duże: i wygląd kulturalny, i ułatwienie komunikacji, i poprawienie warunków zdrowotnych. — Może niejedna wieś zachęcona dobrym przykładem pódzie za przykładem Pankratowicz.

W SPRAWIE UTRZYMANIA POCZTY KONNEJ. Rada Gminna Horodzieju w pow. Nieświeskim na swem ostatniem posiedzeniu postanowiła powinność podwodową zamienić na pieniężną, t. j. na specjalny podatek przeznaczony na utrzymanie dwóch koni pocztowych z furmanem. Suma ta ma być rozłożona w następujący sposób: 12 i pół gr. od dziesięciny I kategorii, 2 i pół gr. od dziesięciny II kategorii, 12 i pół gr. od 1 złotego ceny świadectwa przemysłowego lub handlowego. Będzie to pobierane jednocześnie z podatkiem gminnym wyrównawczym na 1926 r.

V KURS DLA URZĘDNIKÓW ADMINISTRACJI GMINNEJ PRZY LUBELSKIM URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.

Dn. 31 lipca b.r. zakończony został V kurs dla pisarzy gminnych przy Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim.

Kierownik Kursu Naczelnik Wydziału Samorządowego p. M. Szaynowski krótkim przemówieniem pożegnał słuchaczy kursu, wyrażając pragnienie, żeby wiadomości nabyte czy też pogłębione na kursie zużytkowali na korzyść gminy i państwa.

P. Bobkiewicz, pisarz gm. Zemborzyce, w serdecznych słowach podziękował imieniem słuchaczy Panu Wojewodzie i Naczelnikowi Szaynowskiemu i wszystkim p. p. wykładowcom za urządzenie kursów i za trudy poniesione przy organizacji i prowadzeniu V Kursu. Mówca zapewnił, że słuchacze Kursu dołożą wszelkich starań, ażeby przez wprowadzenie w życie wskazań otrzymanych i przez życie dla dobra ogółu wiedzy, nabytej na kursie, stali się wzorem dla innych pisarzy. Jako dowód wdzięczności słuchacze kursu ofiarowali dla Wice Wojewody D-ra Bryły, Kierownika Kursu Naczelnika Szaynowskiego i wykładowców egzemplarze wspólnej fotografii. Zarazem słuchacze złożyli na ręce Naczelnika Szaynowskiego kwotę 70 złotych na cel, jaki on uzna. Kwotę tę Naczelnik Szaynowski przeznaczył na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża (Oddział w Lublinie Nr. kwitu 40.392).

Tegoroczny Kurs dla pisarzy gminnych był obesłany przez 43 gminy z 15 powiatów. Na kursie nie było słuchaczy z gmin powiatów: Lubartowskiego, Łukowskiego, Tomaszowskiego i Zamojskiego.

Słuchacze w przeciągu miesiąca lipca wysłuchali 150 godzin wykładów w czasie których zaznajomili się z głównymi zasadami: samorządowego prawa wyborczego, organizacji samorządowej i państwowej, komunalnego prawa finansowego, skarbowości państwowej, kasowości i biurowości w gminie wiejskiej, prawa i postępowania cywilnego i karnego, statystyki administracyjnej, przepisów prawnych z dziedziny opieki społecznej, sanitarnej, szkolnictwa powszechnego, komunikacji, budownictwa, rolnictwa, weterynarji, ochrony leśnej i pożarnictwa.

Na kursie wykładali p.p. prof. Uniwersytetu Lubelskiego Waściszakowski, sędzia Apel. Łukasiewicz, podprok. Sądu Okr. Wiesz, naczelnicy wydz. Urzędu Wojew. Gruzewski, Dr. Kujawski, Korczyński i Dyr. Siła-Nowicki, Radca Wojewódzki Osiecki i inż. Łapiński, Inspektor

Szkolny Kaczorowski, Dyrektor Leon Kwiatkowski. inspektorowie: Szyszkowski, Kowalczewski i Bieniek.

Po wysłuchaniu wykładów słuchacze kursu poddali się egzaminowi, który złożyli z następującymi wynikami: ośmiu z bardzo dobrym, trzydziestu z dobrym i czterech z dostatecznym oraz otrzymali świadectwa.

Do urzędzenia kursów przyczynia się w znacznej mierze Wydział Powiatowy Sejmiku Lubelskiego, który corocznie użycza kierownictwu kursów lokalu na zakwaterowanie słuchaczy i na sale wykładowe w gmachu szkoły rzemieślniczej im. Syroczyńskiego przy ul. Króla Leśzczyńskiego.

Urząd Wojewódzki ma zamiar urządzać corocznie miesięczne kursa dla urzędników administracji gminnej tak długo, dopóki wykładów na tych kursach nie wysłuchają wszyscy pisarze gminni i ich pomocnicy na terenie województwa Lubelskiego.

Z DZIAŁALNOŚCI RADY MIEJSKIEJ I MAGISTRATU W SIERADZU W 1925 r. Dzięki znacznym oszczędnościom pozostałym z 1924 r. na rok sprawozdawczy, w dniu 19 lipca r. ub. rozpoczęto budowę szkoły powszchnej na 700 dzieci szkolnych. Budynek szkolny, pomimo nieotrzymania państwowej ustawowej pomocy wykończono i został pokryty dachem. Zadrenowano betonowymi drenami część ulicy Sienkiewicza, skanalizowano rowy przy tejże ulicy, następnie całą ulicę długości 494 metrów zabrukowano w rozpięciu 10 metrowem. Ułożono nowy bruk na ulicy Szkolnej i zabrukowano część ulicy Rycerskiej, oraz zabrukowano podwórze przy rzeźni miejskiej, wogóle w roku sprawozdawczym ułożono nowych bruków 6565 metrów kwadratowych.

Zarząd miasta, zgodnie z ustawą budowlaną, zatwierdził 19 planów nowych budowli parterowych murowanych domów. Dzięki dość znacznemu ruchowi budowlanemu w Sieradzu, kwestja braku lokali w niedalekiej przyszłości zostanie całkowicie usunięta i należeć będzie do wspomnień przykrej przyszłości. Niezależnie od tego chcąc dopomóc biednej ludności do pobudowania własnych domów mieszkalnych, wydzielono 29 parcel z placu miejskiego, celem wydania takowych na prawie wieczystej dzierżawy reflektantom ze sfery robotniczej.

W roku sprawozdawczym zakupiono 4000 sadzonek drzew i 3 kwintale sadzonek wikliny. Wspomnianymi sadzonkami obsadzono lewy brzeg rzeki Zegliny, stoki góry Zamkowej a wikliną brzegi fosy przy zamku. Stopniowe

zalesienie nieużytków na terenie miasta, nietylko przyczyni się do estetycznego wyglądu miasta, ale do powiększenia dochodów kasy miejskiej.

Wskutek ciężkiego położenia gospodarczego a z tem związanego bezrobocia, chcąc przyjąć bezrobotnym mieszkańcom miasta z materialną pomocą, Zarząd miasta uruchomił roboty publiczne, mianowicie postanowił pamiętać dla Sieradza miejscowość po b. zamku sieradzkim doprowadzić do należytego stanu i uchronić od całkowitego zniszczenia. Pomimo, iż roboty przy zamku nie były spowodowane koniecznością, jednakże Zarząd miasta wychodząc z założenia, iż wydawanie zasiłków bezrobotnym w charakterze jałmużny deprawuje tychże, uruchomił pracę na zamku, aby choć w części złagodzić bezrobocie. Przy wspomnianych robotach na zamku zatrudniono 70 robotników dziennie, którzy przepracowali 300 dniówek, kosztem 5178 zł. 25 gr.

W ostatnich latach stan zdrowotności ludności miejskiej w znacznym stopniu poprawił się i daleko odbiegł od stanu zdrowotności w pierwszych latach naszej niepodległości. Dane statystyczne za rok sprawozdawczy wykazują wypadków śmiertelności, na 1000 chrześcijan 15 zgonów i na 1000 osób wyznania mojżeszowego 12 zgonów. Natomiast po przeprowadzonej kontroli lekarskiej lekarza specjalisty, w miejskich szkołach powszechnych stwierdzono u 116 dzieci szkolnych jaglicę (trahoma). Ponieważ jaglica należy do ciężkich chorób zakaźnych, niezwłocznie przeto odosobniono chore dzieci i przeprowadzono gruntowną kurację. Dzieciom biednych rodziców operację i leczenie, w liczbie 60 dzieci, przeprowadzono na koszt Magistratu.

Frekwencja w miejskim zakładzie kąpielowym w okresie sprawozdawczym wynosiła 2928 osób, w tym 1510 dzieci szkolnych.

Ponieważ przeważna część mieszkańców miasta trudni się rolnictwem przeto Zarząd miasta i w tej dziedzinie podjął starania, aby praca na roli wydała dodatnie rezultaty i poprawiła byt małorolnych mieszkańców miasta. W związku z powyższem, w roku sprawozdawczym na polach miejskich, w celu uchronienia zasiewów od zalewu wód, wykopano i odnowiono rowy na przestrzeni 2800 mtr. przeprowadzono remont dróg polnych sposobem szarwarkowym na przestrzeni 2500 mtr. Zorganizowano straż polną w osobach 2-ch stałych dozorców, płatnych z funduszy kasy miejskiej dla ochrony zasiewów przed wypasaniem i kradzieżą zbiorów rolnych.

Poradnik samorządowy.

1. *Pytanie:* Urząd gminy Cyryn, pow. Nowogródzkiego, zapytuje, czy obywatel zapisany do ksiąg ludności stałej tej gminy, przymusowo ewakuowany do Rosji, skąd powrócił w roku 1920 jest obywatelem Państwa Polskiego i czy urząd gminny może mu wydać dla spraw osobistych poświadczenie obywatelstwa.

Odpowiedź: W myśl przepisów art. 2 p. d. ustawy

z dn. 20.I.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44) obywatel wymieniony w pytaniu posiada obywatelstwo polskie, o ile formalnie nie nabył na własne żądanie obywatelstwa rosyjskiego po powstaniu niepodległego Państwa Polskiego. W tym ostatnim wypadku mają zastosowanie przepisy art. 3 cyt. ustawy.

Do wydania poświadczenia obywatelstwa uprawnione

są w myśl przepisów art. 7 i 11 rozporządzenia Min. Spr. Wewnętrznych z dn. 7.6.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 320) starostwa.

2. *Pytanie:* Pomocnik pisarza gminy Przęsław zapytuje, gdzie ma być zapisane w księgach ludności stałej dziecko małoletnie lub w wieku pełnoletnim adoptowane przez ojca t. j. czy przy matce, czy też przy ojcu?

Odpowiedź: Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 23 „Samorządu” pod poz. 2 punkt 2.

3. *Pytanie:* Urząd gminy Troszyn zapytuje, która gmina ma uiścić kosztu leczenia osoby nieślubnego pochodzenia, matka której wyszła za mąż i została przypisana do ksiąg ludności stałej w gminie męża? Kuracjuszka wogóle nie była nigdzie zapisana do ksiąg ludności stałej.

Odpowiedź: W związku z przepisami art. 30 p. a i 69 Instrukcji o utrzymaniu i prowadzeniu ksiąg ludności stałej w gminach miejskich i wiejskich Król. Polsk. z dn. 10.22 listopada 1861 r. pomieniona w pytaniu winna być zapisana do ksiąg ludności stałej w tej gminie, gdzie się urodziła t. j. w gminie w której była zapisana do ksiąg ludności matka przed zamążpójściem. Ta gmina również winna ponieść koszty leczenia.

4. *Pytanie:* Magistrat m. Stołpców zapytuje, czy matka obowiązana jest zaopiekować się swym dzieckiem nieślubnym ew. jak dalece ten obowiązek ciąży na gminie? Matka ma lat 19 i pracuje jako służąca.

Odpowiedź: Obowiązek rodziców żywienia i wychowania dzieci nieślubnych ustala art. 303 K. C. — oczywiście o tyle, o ile zasoby materialne na to im pozwalają.

Jeżeli matka dziecka nieślubnego nie może wobec braku środków materialnych utrzymywać tego dziecka, dzieckiem tym winna zaopiekować się gmina w myśl przepisów art. 4 ustawy o opiece społecznej z dn. 16.8.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 726).

Czy w omówionem w pytaniu wypadku matka winna wzgl. może łożyć na dziecko, trudno orzec wobec braku danych co do jej zarobku. Biorąc pod uwagę, iż takowa jest służąca, można przypuścić, że nie jest w możności utrzymywać dziecka.

Gmina mogłaby dochodzić z niej zwrotu kosztów opieki w formie zajęcia części zarobków na drodze sądowej.

5. *Pytanie:* Wydział Powiatowy sejmiku Baranowicz zapytuje:

1) czy pracodawca, gospodarz rolny obowiązany jest pokrywać koszty leczenia swej służby stałej, o ile choroba nie jest spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem, wzgl. przez pracodawcę?

2) czy właściciel przedsiębiorstwa leśnego obowiązany jest pokryć koszty leczenia za swych dziennych pracowników, którzy ulegli wypadkowi przy dostawie drzewa z lasu na tartak nie z winy pracodawcy?

Odpowiedź: Ad. 1. Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 10 „Samorządu” pod poz. 10.

Ad. 2. Niema obowiązku pokrywania omówionych w pytaniu kosztów.

Pytanie: Jeden z sekretarzy Magistratu na Kresach zapytuje, czy i jakie opłaty może pobierać urzędnik Magistratu za sporządzanie aktów znaną i prowadzenie aktów st. cyw. wyznań niechrześcijańskich.

Odpowiedź: Jak to szczegółowo wyjaśniono w odpowiedzi w Nr. 4 „Samorządu” pod poz. 9 urzędnik Magi-

stratu za wymienione w pytaniu czynności wynagrodzenia pobierać nie może.

7. *Pytanie:* Sekretarz gm. Powursk, pow. Kowelskiego, zapytuje:

1) Czy urząd skarbowy ma prawo zająć dodatki gminne do pod. państw. z tytułu zdefraudowanych przez b. wójta i pisarza podatków gruntowych? Zdefraudowany podatek nie był przeprowadzony przez księgi rachunkowe. Na pobrane sumy wydano płatnikom częściowo kwity prywatne, częściowo sznurowe?

2) Czy urząd gminny ma prawo wystąpić z powództwem cywilnem i o sumy z podatków państwowych i sejmikowych?

3) Czy urząd gminny od sumy powództwa 7000 powinien uiścić opłatę i w jakiej wysokości?

4) W razie, gdy majątek b. wójta nie wystarczy, kto ponosi stratę z tytułu przywłaszczonych i roztrwonionych przez wójta podatków państwowych, sejmikowych i gminnych?

Odpowiedź: Ad. 1 i 4. Za pobierane kwoty z podatków państwowych, do poborów których gmina jest ustawowo obowiązana, odpowiada gmina, jej bowiem obowiązkiem przestrzegać by funkcjonariusze gminni wzgl. wójt byli dostatecznie kontrolowani i powoływani do swych funkcji z pośród ludzi odpowiednio wyszkolonych i uczciwych. Oczywiście iż gmina, o ile to jest możliwe, winna dochodzić strat z tego tytułu na majątku defraudantów. Urząd skarbowy nie ma jednakże prawa do zajmowania własnowolnie należnych gminie kwot z tut. dod. do pod. państwowych na pokrycie niedoboru, a powinien wystąpić z odpowiednim wnioskiem do właściwej władzy nadzorczej.

Ad. 2. Zarząd gminy ma prawo i obowiązek dochodzenia wszelkich kwot zdefraudowanych zarówno własnych jak i depozytowych (przechodnich).

Ad. 3. Zgodnie art. 7 przepisów tymczasowych o kosztach sądowych (Dz. U. R. P. Nr. 282 r. 1924, poz. 284) Magistrat uiszcza kosztu sądowe w wysokości 3% sumy powództwa i może żądać zasądzenia zwrotu tych kosztów od pozwanego.

8. *Pytanie:* Wydział Powiatowy sejmiku Sierpskiego, zapytuje w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 8.7.1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 398):

1) Od kiedy należy pobierać 10% dodatek do pod. od nieruchomości za r. 1926.

2) od kiedy należy pobierać ten dodatek za lata 1924 i 1925?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisem § 1 cyt. w pytaniu rozporządzenia 10% dodatek pobiera się po 16 lipca od sum, których termin płatności przypada po dn. 16-7 b. r. i dolicza się automatycznie przy inkasowaniu odnośnych kwot, natomiast zgodnie z przepisem § 2 tegoż rozp. począwszy od 1-9 b. r. pobierany będzie ten dodatek również i od zaległości, to jest od sum inkasowanych przy dobrowolnej wpłacie wzgl. egzekwowanych przymusowo, których termin płatności przypadł przed 16 lipca b. r. a nie były uiszczone bądź z winy płatnika bądź na skutek odroczenia, — to znaczy, że do 1.9 b. r. zaległości wspomniane uiszcza się bez wspomnianego dodatku.

9. *Pytanie:* Urząd gminy Potok-Górny zapytuje, do jakiego czasu winno się potrącać 5% poborów w myśl

przepisów ustawy z dn. 22.XII 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 129, poz. 918)?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisami art. 2 cyt. w pytaniu ustawy potrącenia te należy czynić od 1.I. do 31.III b. r. zaś zgodnie z przepisami art. 6 ustawy z dn. 30.4.1926 r. o uzupełnieniu prow. budżetowego (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 258) i ustępem 4 i 5 art. 2 ustawy z dnia 31.III.26 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 208) potrącenia w pytaniu poruszone należało czynić do dnia 30 czerwca b. r. Od 1.7 b. r. potrąceń czynić nie należy. Jednocześnie zwraca się uwagę na odpowiedź zamieszczoną w Nr. 32 „Samorządu” z r. b. pod poz. 3.

10. **Pytanie:** Urząd gminy Książ-Wielki, pow. Miechowski zapytuje, czy przy wydawaniu zaświadczeń stronom o posiadaniem majątku na nabycie ziemi z parcelacji majątek żony bierze się pod uwagę, jeżeli parcelę nabywa mąż i odwrotnie?

Odpowiedź: Ustawa o wykonaniu reformy rolnej z dn. 28.12.1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 2) wyraźnie nie rozstrzyga kwestji w pytaniu poruszonej. Interpretacja art. 50 cyt. ustawy przez urzędy ziemskie idzie w kierunku brania pod uwagę tylko majątku tego małżonka, który stara się o przydział parceli.

11. **Pytanie:** Referent opieki społecznej Mag. m. Skierniewic zapytuje, jak należy liczyć koszta utrzymania w przytułku za okres od dnia wejścia w życie ustawy o opiece społecznej do dnia uregulowania maksymalnych stawek kosztów opieki rozp. Min. Pracy i Op. Społ. z dn. 31.8.1925 r. (Monitor Polski Nr. 234 r. 1925)?

Odpowiedź: Koszty w pytaniu poruszone należy obliczać według stawek ustalonych przez kompetentne organa związku samorządowego utrzymującego zakład opiekuńczy a obejmujące przeciętny dzienny koszt utrzymania w zakładzie (§ 7 rozp. z d. 24.4.1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 404). Stawki objęte rozp. w pytaniu cyt. stanowią jedynie granice, których przekraczać nie należy. Oczywiście z dniem ukazania się tego rozp. stawki opłat, o ile były zbyt wygórowane, winny ulec automatycznemu obniżeniu, co się zaś tyczy rachunków zaległych dot. okresu przed wydaniem tego rozp., to odnośne kwoty mogłyby być zredukowane w drodze nadzoru na skutek rekursu, o ile władze nadzorcze stwierdziłyby, że przewyższają dzienny przeciętny koszt utrzymania.

12. **Odpowiedź:** Panu Bazylemu Sawickiemu, sekretarzowi Mag. m. Krynki.

Słusznie zwraca Pan uwagę na orzeczenie Izby drugiej Sądu Najw. z r. 1921, w myśl którego „w sprawach karnych sąd nie jest uprawniony do żądania od Magistralu doręczenia wezwań” (Teza 1 do art. 56 ust. post. karnego patrz wydanie z r. 1923). W związku z powyższym koryguje się niniejszym odpowiedź udzieloną w 23 Nr. „Samorządu” pod poz. 5 r. 1926.

13. **Pytanie:** Pomocnik pisarza gminy Tumiłowickiej, pow. Dziśnieński, zapytuje, czy rzemieślnik pracujący bez czeladzi obowiązany jest wykupić patent i uiszczać podatek przemysłowy od obrotu?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisem art. 8 p. 5 ustawy z dn. 15.7.1925 (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) o państwowym podatku przemysłowym wymieniony w podaniu jest zwolniony od podatku obrotowego, zaś w myśl

wyjaśnienia Ministra Skarbu z dn. 24.12.1925 r. LDPO. 12220.III rzemieślnik prowadzący pracownię bez czeladzi wzgl. jakiegokolwiek siły pomocniczej nie jest obowiązany również do wykupywania patentu (kat. ósma — zał. do art. 23 cyt. ustawy).

St. P.

14. **Pytanie:** Urząd gm. Radczyk, pow. Stolińskiego, zapytuje:

1) Czy wójtowi należy się 10 procentowy dodatek komunalny, przyznany pracownikom gminnym;

2) czy, ew. na jakiej podstawie prawnej, przysługuje wójtowi gminy prawo pobierania kosztów egzekucyjnych za wykonywanie wyroków sądowych i t. p.,

3) czy felczer gminy ma być traktowany jako pracownik etatowy, czy kontraktowy i do kogo należy jego przyjmowanie i zwalnianie,

4) jak wysoki dodatek na mieszkanie należy się miesięcznie pracownikowi: w X grupie upos., samotnemu i w XII gr. upos., utrzymującemu rodzinę, za czas od 1-go lipca 1925 r. (data dostosowania poborów) do dnia dzisiejszego.

Odpowiedź: 1) Dodatek komunalny należy się tylko pracownikom komunalnym; wójt jest członkiem zarządu gminnego, dodatek ten zatem mu się nie należy.

2) Za wykonywanie orzeczeń władz cywilnych nie przysługuje wójtowi prawo poboru kosztów egzekucyjnych; sprawa przyznania gminom prawa pobierania kosztów egzekucyjnych za wykonywanie wyroków sądowych i ściąganie kar i grzywien jest rozważana obecnie w Min. Sprawiedliwości i Min. Spr. Wewn. Załatwienie tej sprawy wymaga oczywiście uchwalenia przez Sejm odpowiedniej ustawy.

3) Czy w gminie ma być etat felczera, czy też nie — rozstrzyga rada gminna, do której — w myśl art. 22, pkt. 8, rozp. Kom. Gen. Z. W. z 26.IX.1919 r. o samorządzie gminnym — należy uchwalenie etatów pracowników gminnych. W razie potrzeby takiego etatu powinien on być zamieszczony w statucie etatów (§ 20 rozp. Prez. Rzpl. z 30.XII 1924 r.), który podlega zatwierdzeniu władzy nadzorczej. Czy jednakże — nawet przy ustaleniu etatu felczera w gminie — powołany na to stanowisko pracownik ma być etatowym, czy kontraktowym, to zależy od zarządu gminy, do którego należy mianowanie pracowników gminnych (pkt. 11 art. 55 rozp. Kom. Gen. Z. W.), a który m. in. kierować się powinien przytem kwalifikacjami felczera. Do zarządu należy również zwalnianie felczera (art. 56 rozp. K. G. Z. W.).

4) Pracownikowi w X grupie uposażenia, samotnemu, należał się od 1 lipca do 30 września 1925 r. dodatek na mieszkanie w wysokości 4 zł. 65 gr. miesięcznie, od 1-go października 1925 r. do dzisiaj — 5 zł. 55 gr., pracownikowi w XII grupie upos., utrzymującemu rodzinę, należał się w powyższych okresach czasu dodatek na mieszkanie 10 zł. 32 gr. i 10 zł. 04 gr. (nb. w miejscowościach b. zab. rosyjskiego, liczących mniej, ni 10,000 mieszkańców).

15. **Pytanie:** Urząd gm. Orany zapytuje, czy wójt mianowany przez władzę nadzorczą ma przywileje pracownika gminnego, w szczególności — czy ma prawo otrzymywać dodatek na rodzinę i czy przy zwolnieniu należy mu się 3 miesięczne odszkodowanie.

Odpowiedź: Wójt — niezależnie od tego, czy został

wybrany przez radę gminną, czy też mianowany przez władzę nadzorczą — jest członkiem zarządu gminnego i nie korzysta z tych uprawnień, które są przewidziane wyłącznie dla pracowników. Nie dotyczy to jednakże wspomnianego w pytaniu dodatku na rodzinę (ekonomicznego), gdyż dodatek ten przysługuje zarówno członkom zarządu, jak i pracownikom związków komunalnych.

16. *Pytanie:* P. sekretarz Magistratu m. Janowa Podlaskiego, nawiązując do słów § 18 rozporządzenia Prez. Rzpl. z dn. 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073); „... nadto świadczenia w naturze, otrzymywane przez pisarzy gminnych w b. zaborze rosyjskim poza mieszkaniem, opałem i światłem, potrąca się z ich poborów według norm...”, zapytuje, czy sekretarzowi należy się mieszkanie, opał i światło darmo, czy też za potrąceniem z jego poborów, a w takim razie — czy należy mu się dodatek na mieszkanie i czy dodatku tego żądać może wstecz, od chwili zaszeregowania.

Odpowiedź: Zdaje się, że pytanie powyższe oparte jest na pewnym nieporozumieniu; słowa bowiem przytoczone z § 18 rozporządzenia odnoszą się do pisarza w gminie wiejskiej, a nie do sekretarza w gminie miejskiej. Pisarzowi należy się bezpłatne mieszkanie, opał i oświetlenie, lub ekwiwalent pieniężny za nie (§ 12, rozporządzenia), natomiast sekretarzowi w gminie miejskiej nie należą się one wcale, a o ile z nich korzysta, to wartość ich potrąca mu się z uposażenia. Należy się jednakże sekretarzowi gminy miejskiej dodatek na mieszkanie i powinien mu on być doliczany co miesiąca automatycznie do jego poborów. Je-

żeli mu go dotychczas nie wypłacono, ma prawo zażądać jego wypłacenia od czasu zaszeregowania.

17. *Pytanie:* P. pom. sekr. gm. z powiatu grodzieńskiego zapytuje, czy inspektor samorządu gminnego ma prawo wyznaczyć mu pensję i to w wysokości 100 zł. miesięcznej, jeżeli zawarł umowę z gminą, w której miał zastrzeżone uposażenie wedle XII grupy oraz czy może żądać zwrotu różnicy między XII grupą, a 100 zł. za czas ubiegły.

Odpowiedź: Inspektor samorządu gminnego nie może „wyznaczać” uposażenia pracownikom gminnym, bo nie posiada żadnych uprawnień w tym kierunku. Decydującą w niniejszym przypadku jest umowa i na jej podstawie można żądać (a ewent. dochodzić w drodze sądowej) zwrotu różnicy między poborami należnymi, a otrzymanymi faktycznie. Pretensja powyższa jest tem pewniejsza, że umowa znalazła potwierdzenie w uchwale rady gminnej i że XII grupa uposażenia jest przewidziana dla pomocnika pisarza w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej.

H.

OD REDAKCJI.

Zwracamy się do wszystkich p.p. prenumeratorów, z prośbą, by korespondencje w sprawach porad prawnych adresowali nie do Administracji „Samorządu” Leszczyńska 6, lecz do REDAKCJI, KOPERNIKA 30.

SPROSTOWANIE.

W N-rze 33 „Samorządu” w tabl. 33 mylnie wydrukowano „pomorski” zamiast „Tarnopolskie”.

Komunikat Biblioteki Samorządu

Zawiadamiamy zainteresowane Instytucje i Urzędy, iż praca St. Pachnowskiego: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych wyszła z druku z pewnym opóźnieniem, spowodowanym długotrwałym strajkiem drukarskim. Celem ujednostajnienia i tem samem przyśpieszenia ekspedycji znacznego nakładu skuteczniamy wysyłkę za zaliczeniem pocztowem.

BIBLIOTEKA SAMORZĄDU.

Górnośląskie Towarzystwo Górniczno-Hutnicze

w Warszawie

Sp. z ogr. odp.

należąca do koncernu przedsiębiorstw
Polskiego Banku Komunalnego

Górnośląski **węgiel i koks** pierwszorzędnej jakości z kopalń skarbowych oraz węgiel z Zagłębia Dąbrowieckiego.

Cena i warunki bardzo przystępne.

Dostawa punktualna.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych nabyło pozostałą część nakładu książek treści samorządowej, które się ukazały w **Bibliotece Komunalnej Wendego**. Obecnie tedy jesteśmy w możności dostarczyć czytelnikom „Samorządu” nietylko wydawnictwa własne, które ukazały się w **Bibliotece Samorządu**, lecz wogóle wszystkie dotąd niewyczerpane jeszcze wydawnictwa komunalne.

Nabyte wydawnictwa Biblioteki komunalnej Wendego będziemy odstępować czytelnikom „Samorządu” po cenach zniżonych.

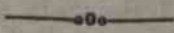
Obecnie tedy mamy na składzie następujące wydawnictwa komunalne:

Wydawnictwa Biblioteki Komunalnej Wendego

- | | | | |
|----|---------------------------------|--|--------|
| 1. | <i>Inż. M. Wł. Nestorowicz,</i> | Dyrektor Depart. w Min. Rob. Publ. „Sprawa drogowa w Polsce”
cena zamiast 5 zł. | 3 zł. |
| 2. | <i>Inż. M. Wł. Nestorowicz.</i> | „Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych” cena zamiast 7 zł. | 6 zł. |
| 3. | <i>Inż. G. Szymkiewicz</i> | „Ustawy i rozporządzenia z dziedziny budownictwa obowiązujące w Państwie Polskiem” cena zamiast 10 zł. | 8 zł. |
| 4. | <i>Prof. Dr. A. Pragier</i> | „Zarys skarbowości komunalnej” cz. I., cena zamiast 8 zł. | 6 zł. |
| 5. | <i>Dr. M. Jaroszyński</i> | „Samorząd terytorjalny w Polsce” cena zamiast 5 zł. | 3. zł. |

Wydawnictwa Biblioteki Samorządu

- | | | | |
|----|-----------------------------|---|----------------------|
| 1. | <i>Dr. Nowakowski:</i> | „Zasady zwalczania chorób zakaźnych”. Książka, polecona przez Generalną Dyрекcję Służby Zdrowia, jako podręcznik dla personelu pomocniczego służby zdrowia. | Cena 3 zł. |
| 2. | <i>Józef Bek:</i> | „Działalność Rady Powiatowej w Limanowej na polu popierania sadownictwa w latach 1902 — 1917”. | Cena 1 zł. 50 gr. |
| 3. | | Kalendarz Samorządowy na rok 1926 | Cena 7 zł. |
| 4. | <i>Stefan Pachnowski:</i> | „Wskazówki rachunkowo-kasowe dla miast”. | Cena 5 zł. |
| 5. | <i>Dr. M. Jaroszyński:</i> | „Gospodarka gmin wiejskich w Polsce na tle stanu finansów gminnych”;
„Znaczenie opłat drogowych w dochodach pow. zw. komun.” | Cena 5 zł. |
| 6. | <i>Dr. A. Pragier:</i> | „Zarys skarbowości komunalnej” cz. II
dla nabywających część I i II (całość) | Cena 7 zł.
10 zł. |
| 7. | <i>Stanisław Podwiński:</i> | „Bibliografja polskiej literatury o samorządzie terytorjalnym” (zestawienia wszystkich wydanych w języku polskim książek i ważniejszych artykułów, dotyczących samorządu) | Cena 7 zł. |
| 8. | | Pamiętnik Zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych, odbytego w r. 1926. | Cena 10 zł. |
| 9. | <i>St. Pachnowski.</i> | Przepisy budżetowe dla Związków Komunalnych | Cena 1 zł. 50 gr. |



Skład główny w administracji tygodnika „SAMORZĄD”,

Warszawa, ul. Leszczyńska 6, tel. Nr. 301-93, Konto P. K. O. Nr. 1520.

czas 13458/8/35

ZAOPATRYWANIA

szpitali, przychodni, sierocińców i przytułków we wszystkie, potrzebne im przedmioty, (meble i urządzenia szpitalne, bielizna, leki, środki opatrunkowe, aparaty dezynfekcyjne i t. p.).

• • •

DOSTAWY

WĘGLA OPAŁOWEGO, wapna, cementu, po cenach hurtowych, z pierwszych źródeł.

• • •

DOSTARCZANIA

maszyn i narzędzi drogowych (walce parowe, motorowe i konne, oskardy, młoty itp.)

• • •

WYKONYWANIA

wszelkich druków biurowych dla samorządów powiatowych i miejskich oraz instytucyj społecznych

PODEJMUJE SIĘ

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

CENY NAJDOSTĘPNIJSZE.

OBSŁUGA PRĘDKA.

WARUNKI KREDYTOWE DOGODNE

CENY I WARUNKI ODWROTNĄ POCZTĄ.

Adres: WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

SKRÓT TELEGR.: „WARSZAWA—SAMPOW“

TELEFONY MIĘDZYMIASTOWE Nr. 177-30 i 43-84.

Zapisujcie się na członków Zrzeszenia Samorządów Powiatowych.

Udział członkowski wynosi 1000 zł., płatnych w dwóch ratach półrocznych.

Odpowiedzialność pięciokrotna. Statut na żądanie.

Członkowie korzystają ze specjalnych warunków kredytowych.